

EUGENIUSZ SAKOWICZ

## **PNEUMATOLOGICZNE PODSTAWY DIALOGU KOŚCIOŁA Z RELIGIAMI POZACHRZEŚCIJAŃSKIMI W NAUCZANIU JANA PAWŁA II**

Kluczowym dokumentem, w którym przez Jana Pawła II poruszony został temat Ducha Świętego i Jego misji w Kościele oraz w świecie jest encyklika *Dominum et Vivificantem*. Naukę o Trzeciej Osobie Boskiej podjął obecny Papież także w cyklu katechez pneumatologicznych głoszonych w ramach środowych audiencji generalnych w 1989 i 1990 r. Szczególną okazją do poruszenia przez Ojca Świętego tematu misji Parakleta są nadto uroczystości Pięćdziesiątnicy<sup>1</sup>. Nauczanie Papieża zawarte w powyższych źródłach nie jest obojętne, jeżeli chodzi o poszukiwania podstaw dialogu Kościoła z innymi religiami.

Trzecia Osoba Boska Trójcy Przenajświętszej obejmuje swoim działaniem cały świat: Kościół, jak również rzeczywistość będącą niejako „poza” jego widzialnym obrębem. Jan Paweł II dostrzega zapowiedź Ducha Świętego już w Starym Testamencie, gdzie jeszcze nie był On jasno wyróżniony jako Osoba. Objawienie Parakleta nastąpiło dzięki Jezusowi Chrystusowi. Duch Prawdy, który przeniknął całe życie Syna Człowieczego kontynuuje dzieło zbawcze zapoczątkowane przez Odkupiciela. Czyni to w instytucji Kościoła założonej przez Jezusa Chrystusa.

Instytucjonalne działanie Ducha Świętego znajduje swój wyraz przede wszystkim w ekonomii sakramentów. Życie sakramentalne Kościoła posiada znaczenie jako podstawa dialogu. Bezkrwawa ofiara Mszy św. sprawowana przez Kościół ma wyjątkowe znaczenie również dla ludzi, którzy nie znają

Chrystusa. Jan Paweł II przemawiając na zakończenie Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego w Nairobi w Afryce (18 sierpnia 1985 r.) zwrócił uwagę, iż „nieustannie ofiarowuje się Eucharystię na chwałę Boga, dla każdej istoty ludzkiej na tym kontynencie”<sup>2</sup>. Szczególnym znakiem czasu, a także wyzwaniem dla chrześcijan, by angażowali się w dialog z innymi religiami był 44. Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny (8 października 1989 r.), który odbył się w czasie apostolskiej wizyty Jana Pawła II w Seulu, stolicy Korei, kraju zdominowanym przez religie niechrześcijańskie<sup>3</sup>. Miłość Chrystusa, która wypływa dzięki Duchowi Świętemu z Eucharystii, naucza Papież, chrześcijanie winni dzielić z tymi, którzy nie znają i nie wierzą w Zbawiciela. Stąd też bezsprzecznie sakrament Eucharystii stanowi wyzwanie do podejmowania dialogu przez chrześcijan z wyznawcami innych religii. Jan Paweł II, głosząc homilię podczas Mszy św. sprawowanej w czasie udzielania święceń kapłańskich w Kara (Togo) w dniu 9 sierpnia 1985 r., ukazał sens posługi kapłańskiej, na którą składa się m.in. troska „o tych, którzy nie są z tej samej owczarni”<sup>4</sup>. Kapłan zatem sprawujący misję opierającą się na władzy święceń jest nie tylko pasterzem wierzących w Chrystusa, ale również tych, którzy Go jeszcze nie znają. W ten samej homilii Papież wspominał o roli kapłanów w różnych tradycjach religijnych.

Przestrzeń zbawczego oddziaływania Ducha Prawdy są nie tylko sakramenty święte. Formy działania Ducha Parakleta, jak również udzielane przez Niego dary, stanowią o głębi i istotowym bogactwie Trzeciej Osoby Boskiej. Wreszcie wszelkie przejawy jedności ludzkiej, przede wszystkim zaś modlitwa, są owocem działania Ducha Świętego. Faktory te bezsprzecznie stanowić mogą podstawę interreligijnego dialogu, w który angażuje się Kościół. Będą one bliżej przedstawione w p. 1 niniejszego studium.

Przestrzeń pozainstytucjonalnego z kolei działania Ducha Prawdy jest cały świat, zarówno przed, jak i po urodzeniu Chrystusa. „Skarby ludzkiej duchowości”, w tym wiara oraz życie moralne, okazały się rzeczywistością w jakiś sposób przyporządkowaną Duchowi Świętemu. Równie wspólna wyznawcom wszystkich religii sytuacja egzystencjalna we współczesnym świecie, nasączona rozlicznymi zagrożeniami stała się wołaniem, często nieuświadomionym, o Ducha Wyzwoliciele i Pocieszyciela. Te właśnie wątki pojawiają się w papieskim nauczaniu.

Najwyższy Pasterz Kościoła daje także świadectwo głoszonej przez siebie pneumatologii w trakcie licznych podróży apostolskich. Pielgrzymując do różnych narodów, w tym narodów zdominowanych przez inne religie, uważa siebie i określa jako „świadka Ducha Świętego”, Ducha działającego właśnie w dziejach różnych społeczeństw ludzkich. Podejmowane przez Następcę św. Piotra podróże apostolskie nie są niczym innym jak właśnie świadectwem o Duchu Świętym pochodzącym od Ojca i Syna. Myśl tę wyraził Papież w *Orędziu do wszystkich ludzi Azji* wygłoszonym z rozgłośni Radia

„Veritas” w Manili na Filipinach w dniu 21 lutego 1981 r. W Orędziu tym Papież stwierdził: „W Duchu Świętym każdy człowiek indywidualnie i wszyscy ludzie stali się, przez Krzyż i Zmartwychwstanie Chrystusa dziećmi Boga, uczestnikami Boskiej natury i spadkobiercami życia wiecznego”<sup>5</sup>.

W czasie audiencji generalnej w dniu 24 lutego 1982 r. Jan Paweł II, nawiązując do odbytej w dniach 12-19 lutego 1982 r. podróży apostolskiej do Afryki, wyraził wdzięczność Duchowi Świętemu, „który we właściwym czasie w stosowny sposób pozwala wydobywać z odwiecznego skarbcza Bożej Mądrości i Miłości «rzeczy nowe i stare»” (Mt 13, 52)<sup>6</sup>. Słowa te Papież wypowiedział w nawiązaniu do sytuacji religijnej odwiedzanych krajów, w których duża część społeczeństwa wyznaje rodzime religie.

Przemawiając natomiast do kapłanów religii tradycyjnych w Togoville w Togo w dniu 9 sierpnia 1985 r. Ojciec Święty zwrócił uwagę na modlitwę oraz postępowanie moralne wyznawców tych rodzimych tradycji religijnych. Źródłem inspiracji ich życia moralno-modlitewnego jest Duch Boży<sup>7</sup>. Papież występując wobec przedstawicieli religii niechrześcijańskich w Tokio w Japonii (24 II 1981 r.) wskazał na przejawy życia moralnego wpajanego i kształtowanego przez określone niechrześcijańskie tradycje właśnie jako „owoce Ducha Bożego”<sup>8</sup>. Ta właśnie nauka wyrażana przez Najwyższego Pasterza Kościoła, a odnosząca się do pozainstytucjonalnego działania Ducha Świętego (która zostanie przybliżona w dalszym toku rozważań), wskazuje na pneumatologię jako podstawę dialogu Kościoła z innymi religiami.

W niniejszym studium rozwinięte zostaną zatem zagadnienia koncentrujące się wokół aspektów instytucjonalnego oraz pozainstytucjonalnego działania Ducha Świętego. Należy przy tym zaznaczyć, iż podział: instytucjonalne i pozainstytucjonalne działania, nie pochodzi od Papieża. W całości jednakże jego nauczania da się w sposób wyraźny wyeksplikować te dwa komplementarne nurty obecności oraz aktywności Ducha Prawdy.

## **1. INSTYTUCJONALNE DZIAŁANIE DUCHA ŚWIĘTEGO**

W nauczaniu Jana Pawła II wyróżnić można następujące aspekty instytucjonalnego działania Ducha Świętego, które staną się przedmiotem rozważań w niniejszym paragrafie: Podstawy biblijne oraz natura Ducha Świętego (1); Jego obecność w życiu Chrystusa (2) i w życiu Kościoła (3); formy działania Ducha Świętego (4) oraz Jego dary (5); życie modlitewne i jedność pomiędzy ludźmi – owocami działania Parakleta (6).

1. Podstawy biblijne pneumatologicznej nauki oraz natura Ducha Świętego, w wypowiedziach Jana Pawła II, stanowią punkt wyjścia do rozważań o Trzeciej Osobie Boskiej. Obecny Papież dostrzega zapowiedź Ducha

Świętego już w Starym Testamencie mimo, iż nie było tam jeszcze wyraźnego objawienia Parakleta jako Osoby. W tzw. „piątej ewangelii” zwanej również „ewangelią Starego Testamentu”, czyli w tekście z księgi proroka Izajasza (Iz 11, 1-3), zapowiedziana została postać Sługi Jahwe posiadająca w pełni Ducha Bożego. Właśnie za pośrednictwem Sługi Jahwe ów Duch miał zostać udzielony całemu ludowi. Wyraziło się w tym uniwersalistyczne posłannictwo namaszczonego Duchem zapowiadanego Mesjasza<sup>9</sup>.

Ojciec Święty dokonuje interpretacji – w świetle Nowego Testamentu – tekstów Izajasza mówiących o Mesjaszu. Prorok zapowiadał Go jako przychodzącego w Duchu Świętym. Jan Paweł II stwierdza, że Izajasz głosił, iż Mesjasz posiadać będzie pełnię Ducha Świętego „w sobie i równocześnie dla innych, dla Izraela, dla wszystkich narodów, dla całej ludzkości”<sup>10</sup>. Jezus Chrystus sam podkreślił spełnienie się na sobie Izajaszowego proroctwa. Obecność Ducha Świętego w życiu Chrystusa omówiona zostanie w p. 2 niniejszego paragrafu. Dla pełności biblijnych podstaw pneumatologii zagadnienie to jednakże sygnalizuje się w tym miejscu.

Według Jana Pawła II w proroctwach Starego Testamentu trwałe oparcie posiada „obietnica Ojca”, na którą zwraca uwagę Chrystus mówiąc o posłaniu Ducha Świętego (Łk 24, 24; Dz 1, 4). Zapowiedzi Boga przekazane przez proroka Joela (Jl 3, 1-2) wskazują na uniwersalistyczny zakres obecności Ducha, który zstąpi „nawet na niewolników i niewolnice”. Odwoływanie się przez Chrystusa do obietnic Boga przekazanych w Starym Testamencie oraz ich spełnienie się wskazuje, zgodnie ze stwierdzeniem obecnego Papieża, na „ciągłość prawdy pneumatologicznej w całym Objawieniu”<sup>11</sup>. Wskazuje także na uniwersalny charakter posłannictwa Ducha Świętego, który ma przyjść nie tylko do chrześcijan i nie tylko do Kościoła. Refleksje powyższe można odnieść do pozainstytucjonalnej „przestrzeni” obecności Parakleta, co też rozważyć się będzie w p. 2 niniejszego opracowania.

Duch Święty objawiony został w Nowym Testamencie jako Duch Ojca i Syna, od których pochodzi<sup>12</sup>. Jako Miłość Boga Ojca i Syna Bożego jest Darem niestworzonym w stworzonym świecie. Przymioty Boga Ojca i Boga Syna są również Jego przymiotami: nieskończoność, przedwieczność oraz wszechmoc. On stanowi kryterium tożsamości tego, co zostało powołane do istnienia przez Stworzyciela. Objawiony przez Chrystusa Duch Święty jest Osobą. Jego działanie posiada zatem charakter osobowy<sup>13</sup>. Paraklet-Pocieszyciel „jest Miłością Ojca i Syna, a jako Miłość jest Darem trynitarnym i równocześnie źródłem wszelkiego obdarowania stworzenia przez Boga”<sup>14</sup>.

2. Wyjątkową i jedyną w swoim rodzaju „przestrzenią” obecności Ducha Świętego, uprzedzającą niejako ukonstytuowanie się Kościoła, było życie Jezusa Chrystusa. Tajemnica wcielenia Syna Bożego dokonała się za sprawą Trzeciej Osoby Boskiej. Obecny Papież naucza, iż wraz z realizacją tej tajemnicy ujawniło się „w nowy sposób źródło tego Bożego życia

w dziejach ludzkości”<sup>15</sup>. Okazał się nim Duch Święty, dzięki któremu Chrystus przyjął w unii hipostatycznej człowieczeństwo. Poczęcie więc Syna Człowieczego (chodzi oczywiście o Jego ludzką naturę), jak również Jego narodziny okazały się „największym dziełem” dokonany przez Ducha Stworzyciela. On jest sprawcą tego dzieła, które jako szczyt łaski jest równocześnie źródłem wszelkich łask<sup>16</sup>.

Jezus Chrystus, jak zaznacza Papież w encyklice *Dominum et Vivificantem*, otworzył się bezgranicznie na działanie Ducha Świętego – Parakleta. Człowieczeństwo Jezusa zostało całkowicie poddane Bogu. Człowieczeństwo to „odnalazło się w samym źródle pierwotnego obdarowania: w Duchu, który przenika głębokości Boże”<sup>17</sup>. Duch Święty był nieustannie obecny w życiu Chrystusa, w Jego życiu ukrytym oraz w Jego zbawczej postudze ludziom w trakcie publicznej działalności.

Według zapowiedzi Jana Chrzciciela, na którą zwraca uwagę Papież w encyklice *Dominum et Vivificantem*, Chrystus nie tylko „przychodzi” w Duchu Świętym, ale przede wszystkim Go „przynosi”. W Jezusie Chrystusie wypełniły się proroctwa Starego Testamentu, w tym również proroctwa pneumatologiczne. Teofania nad Jordanem w czasie chrztu Jezusa ujaśnia tajemnicę działania Ducha Świętego w Synu Bożym. Wszystko, co Jezus uczynił oraz co nauczał, potwierdzało ową teofanię<sup>18</sup>.

Całe ziemskie życie Jezusa Chrystusa przeniknięte więc było działaniem Ducha Świętego. Zstąpienie Parakleta na Osobę Zbawiciela w czasie Jego chrztu pokuty udzielonego przez Jana Chrzciciela w symboliczny sposób wyraża ponowne nawiązanie zerwanej przez grzech łączności Nieba z Ziemią. Odtąd całe posłannictwo Jezusa kierowane było mocą Ducha Świętego. Dzięki Niemu Chrystus bezgranicznie umiłował wszystkich ludzi. Znalazło to przede wszystkim wyraz w odpuszczaniu przez Chrystusa grzechów. W tym wyrażała się Jego miłość wobec wszystkich ludzi<sup>19</sup>.

Parakletos, który przeniknął do głębi człowieczeństwo Chrystusa, przemienił je równocześnie w ofiarę. Duch Święty był obecny w odkupieńczej ofierze złożonej przez Wcielone Słowo. Była to ofiara doskonała. Dzięki działaniu Ducha-Parakleta cierpienie Syna Człowieczego zostało przemienione w odkupieńczą miłość. Obecność Ducha Świętego w ofierze składanej przez Chrystusa na krzyżu żadną miarą nie podważała zbawczego charakteru aktu odkupienia jako najbardziej osobistego, własnego czynu Jezusa. Stąd też w trakcie tej ofiary Chrystus okazał się jedynym Odkupicielem ludzkości<sup>20</sup>.

Jan Paweł II naucza, iż w trakcie wydarzenia paschalnego (męka, śmierć i zmartwychwstanie) dokonało się nowe a zarazem definitywne objawienie Ducha Świętego. Papież, wyrażając tę myśl, „przesuwa” niejako w czasie treść Pięćdziesiątnicy. Duch Święty jako Paraklet oraz jako Duch Prawdy przychodzi w trakcie spełniania się misterium paschalnego. Wydarzenia paschalne oraz przyjście Ducha Świętego charakteryzują się

zatem równoczesnością. Papież naucza, iż są one „czasem «nowego początku» udzielania się Trójjedynemu Bogu ludzkości w Duchu Świętym, za sprawą Chrystusa-Odkupiciela”<sup>21</sup>.

3. Cały byt Kościoła, a więc to, co stanowi o Jego istocie i istnieniu, „przeniknięty” jest obecnością Trzeciej Osoby Boskiej. W procesie powstawania Kościoła, naucza Jan Paweł II, Pięćdziesiątnica posiada fundamentalne znaczenie. Dzień Zesłania Ducha Świętego oznaczał równocześnie początek Kościoła jak i dzieła ewangelizacji świata. Geneza Kościoła oraz geneza jego misyjnego posłannictwa sięga więc tego samego faktu, którym jest zstąpienie na ziemię Parakleta. Zesłanie Parakleta stanowi równocześnie ujawnienie Kościołowi tego, czym obdarowani zostali apostołowie w dniu Zmartwychwstania Pana<sup>22</sup>.

Cały Kościół, zarówno w wymiarze widzialnym, tj. instytucjonalnym, jak i w wymiarze duchowym, jest więc dziełem Ducha Świętego. Prawda ta jest dopełnieniem i wypełnieniem zasadniczego i podstawowego procesu powstawania Kościoła, który wiąże się z Osobą Mesjasza – Jezusa Chrystusa. To On z woli Boga Ojca jest u źródeł Kościoła, On zakłada cały Kościół, nadając mu wymiar hierarchiczny i wyposażając go w dary charyzmatyczne. Tak więc zarówno papież, jak i kolegium biskupów, prezbiteriat oraz cały lud Boży Nowego Przymierza ma początek w Chrystusie.

Jan Paweł II wyraźnie wskazuje na tyrnitarną genezę Kościoła. Głosi, iż Kościół bierze swój początek w Bogu w Trójcy Jedynym. W założonym z woli Boga Ojca przez Jezusa Chrystusa Kościele działa nieustannie Duch Święty. Ogarnia On sobą zarówno hierarchię, jak i całą społeczność wiernych. Struktury widzialne Kościoła są więc, z woli Jezusa Chrystusa, przestrzenią działania Trzeciej Osoby Boskiej<sup>23</sup>.

Szczególną przestrzenią oddziaływania Ducha Świętego jest Urząd Apostoła Piotra, który z woli Chrystusa stanowi fundament Kościoła. Nie sposób w tym miejscu zarysować całej doktryny Jana Pawła II o papieżu. Należy jednak skupić się na działaniu Ducha Świętego w posłudze tego, który z woli Chrystusa obdarzony został charyzmatem nieomyślności.

Jan Paweł II wskazuje na powołanie Piotra jako szczególne i wyjątkowe w procesie kształtowania Kościoła. Wyznanie Piotra, iż Jezus Chrystus jest Synem Bożym, stanowi niejako punkt wyjścia do ponownych „narodzin” apostoła jako opoki scalającej budowlę Kościoła. Nauka o Królestwie Bożym głoszona przez Chrystusa dzięki Piotrowi zyskuje konkretny kształt. Kościół został z woli Chrystusa na stałe „związany z Piotrem”. Jan Paweł II, przeprowadzając refleksję na temat owych, jak to sam nazywa, „narodzin Piotra”, wyszczególnia w tym także dwa aspekty: chrystologiczny, który jako punkt wyjścia jest wyznaniem wiary w Bóstwo Chrystusa oraz eklezjologiczny, który wyraża genezę i przeznaczenie urzędu Piotrowego. Apostoł ten bowiem według Papieża „rodzi się zarazem w Kościele i dla Kościoła”<sup>24</sup>.

Według Jana Pawła II określenie „skała”, przydane przez Chrystusa Piotrowi, ma zasadniczy wpływ na obraz Kościoła, jego funkcje w wymiarze nadprzyrodzonym i historycznym. Na Piotrze, a po nim na każdym Jego następcy, Chrystus przez Ducha Świętego buduje kształt Kościoła. Urząd ten w sposób szczególny określa tożsamość Kościoła, który zawsze jest Kościołem Jezusa Chrystusa. Właśnie charyzmat nieomyślności, którym obdarzony został każdorazowy Następca Piotra pozwala zachować i pogłębiać ową tożsamość<sup>25</sup>.

Nieomyślność, według Jana Pawła II, nie jest jakimś przywilejem Kościoła uzurpującym władzę jedynie słusznego interpretowania prawd odnoszących się do wiary i do życia. To sam Chrystus obdarował Kościół „darem specjalnej nieomyślności”, odnoszącym się do aspektu moralnego oraz aspektu doktryny wiary chrześcijańskiej. Nieomyślność Kościoła nie jest więc jego dyspozycyjnością i cechą nabytą na późniejszym etapie jego historycznego trwania. Nieomyślność jest stanem Kościoła od samego początku trwającego w niezmiennej i wiecznej prawdzie pochodzącej od Chrystusa, a obejmującej całą sferę egzystencji ludzkiej<sup>26</sup>.

Nieomyślność jest świadectwem o nierozzerwalnym związku Kościoła z Chrystusem, jest wyrazem więzi z Chrystusem. Prowadzi On nieustannie obecnych w swoim Kościele. Kościół uczestnicząc w proroczej misji Chrystusa, tym samym posiada proroczy charakter. To właśnie stanowi o charakterze nieomyślności, która według Papieża posiada ostatecznie „charakter daru i służby”. Nieomyślność Kościoła jest po prostu wyrazem wiary Kościoła wyznawanej i głoszonej od początku jego istnienia. Właśnie omyślność człowieka, głosi Papież, stała się przyczyną sprawczą obdarowania Kościoła darem nieomyślności. Chrystus, pragnąc zachować prawdę w Kościele oraz Kościół w prawdzie, nie mógł nie uposażyć go w dar nieomyślności, którego podmiotami są wszyscy wierzący, w sposób zaś szczególny Papież oraz biskupi jako następcy apostołów<sup>27</sup>.

Nieomyślność Kościoła nie istnieje ze względu na taki czy inny urząd w Kościele, lecz ze względu, jak naucza Papież, na samego Jezusa Chrystusa. Nieomyślność Papieża nie jest jakimś wyjątkowym jego przywilejem, tylko jemu danym uprawnieniem. Jan Paweł II głosi, iż właśnie Papież „ma w sposób specjalny udział w tej nieomyślności Kościoła”<sup>28</sup>. Tak rozumiana nieomyślność Papieża jest warunkiem pełnionego przez niego posłannictwa w Kościele. To „pełnomocnictwo”, które Jan Paweł II określa jako dar nieomyślności, jest służbą w Kościele na wzór Chrystusa.

Prawda o nieomyślności Papieża, a także nieomyślności Kościoła, nie jest centralną prawdą wiary katolickiej, jest jednakże, według Papieża, prawdą kluczową. Jako prawda ostateczna objawiona przez Boga, a wyznawana i głoszona przez Kościół, stoi na straży wszystkich innych prawd wiary, tym samym jest ona, według Papieża, „prawdą kluczową” dla samej wiary.

Gwarantem jej trwania jest zaś sam Duch Święty. Duch Święty oddziałuje także poprzez to, co tradycja Kościoła określa jako *sensus fidei*. Cały lud Boży obdarowany został przez Parakleta głębokim darem wiary. Kościół podejmujący dzieło odnowy siebie, a przez siebie dzieło odnowy świata, winien, jak głosi Jan Paweł II, w pełni żyć wiarą. Ona z kolei powinna pozostawać „w tej samej prawdzie, jaką Kościół otrzymał od Chrystusa”. Jedynie Kościół głęboko świadomy swej wiary, jedynie lud Boży wraz z ciągle ożywianym wyczuciem i pewnością wiary może być w pełni społecznością dialogu. Jan Paweł II naucza, iż „dialog wymaga specjalnej dojrzałości w wyznawanej i głoszonej prawdzie”<sup>29</sup>. Temu zaś służy *sensus fidei* ludu Bożego ogarniętego działaniem Ducha Parakleta.

Tak widziany i rozumiany Kościół uobecnia działanie Ducha Ożywiciela. Jest znakiem obecności oraz narzędziem działania Ducha Świętego głównie poprzez ekonomię sakramentów<sup>30</sup>. Sakramenty święte są rzeczywistością udzielającą życia Bożego mocą Ducha Uzdrawiciela. Ekonomia sakramentów zlecona została przez Chrystusa Kościołowi. On jest ich „widzialnym” dawcą. Paraklet zaś jest „niewidzialnym” szafarzem. W tym samym działaniu Uświęciciela w sakramentach, naucza Papież, uczestniczy Chrystus, który jako pierwszy z woli Boga Ojca stał się prasakramentem, źródłem wszystkich sakramentów. One właśnie wypływają z Jezusa Chrystusa dzięki Jego odkupieńczej ofierze. Duch Święty zaś nieustannie przyczynia się do wypełniania tego, co one same oznaczają<sup>31</sup>.

Chrzest jako dar Ducha Świętego wciela wiernych do Kościoła. Jego przyjęcie oznacza zobowiązanie do świadczenia chrześcijańskiej wiary wobec świata i w świecie. Chrzest jest uczestnictwem w śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. W sakramencie tym, według Jana Pawła II, „zawiera się fakt nawrócenia i przywrócenia właściwego ładu w stosunkach z Bogiem, pojednania z Bogiem wraz ze zgładzeniem grzechu pierworodnego i idące za tym włączenie do wielkiej rodziny pojednanych”<sup>32</sup>. Sakrament ten posiada szczególną siłę a zarazem wewnętrzne bogactwo. W relacjach pomiędzy rozdzielonymi chrześcijanami chrzest stanowi znak jedności, jest więzią już scalającą różne denominacje chrześcijańskie. Jan Paweł II podkreśla znaczenie chrztu jako znaku przymierza Boga z całym rodzajem ludzkim. Sakrament ten nie posiada zatem jedynie znaczenia indywidualnego czy też znaczenia w ramach danej chrześcijańskiej wspólnoty. Posiada wymowę ogólnoludzką. Zjednoczeni w chrzcie i przez chrzest wyznawcy Chrystusa świadczą wspólnie wobec świata o Bogu – źródle jedności. Jan Paweł II naucza, iż „chrzest tworzy między wszystkimi ludźmi, którzy go otrzymują, solidarność silniejszą od wszelkich podziałów, ponieważ jest stałym źródłem życia, uzdrowienia i odnowy”<sup>33</sup>.

Sakrament bierzmowania przynosi pełnię życia w Duchu Świętym. Oznacza, jak również urzeczywistnia, pełnię *metanoi*. Przez otrzymany dar Ducha



Świętego wierzący pełniej upodabniają się do Chrystusa. Odtąd mają być bardziej świadomi i dojrzałi w trosce o budowanie Ciała Chrystusowego, którym jest Kościół. Świadome i dojrzałe poddanie się działaniu Ducha Świętego stanowi o tożsamości chrześcijanina we współczesnym pluralistycznym świecie. Jan Paweł II zwracając się w Garoua w Kamerunie w dniu 11 sierpnia 1985 r. do mających przyjąć sakrament bierzmowania jako „skuteczny znak daru Ducha Świętego” powiedział: „Będziecie prosić Ducha Świętego, aby pokonał zło, które wciąż krąży w nas i wokół nas. Będziecie modlić się o odwagę okazywania, że jesteście chrześcijanami, mówienia z dumą, że jesteście uczniami Chrystusa, życia według wiary, miłości, sprawiedliwości, czystości Chrystusa, w świecie, który nie zawsze podziela te przekonania. Otrzymacie, moc bycia świadkami nie po to, by innym narzucać swą wolę, ale po to, by być przyjaciółmi Chrystusa, którzy jak gdyby rozsiewają Jego dobrą woń, jak zapach krzyżma świętego, wszędzie tam, gdzie żyją. Macie promieniować pokojem, radością i miłością Chrystusa”<sup>34</sup>. Słowa powyższe podkreślają prawdę o Duchu Świętym przychodzącym w sakramencie bierzmowania jako z jednej strony Duchu mocy, wytrwałości, nieugiętej konsekwencji, z drugiej zaś strony Duchu głębokiej tolerancji. Duch Święty zapewnia bierzmowaniu jak i wszystkim innym sakramentom ich skuteczną moc.

Eucharystia jest szczytem wszystkich sakramentów. One ostatecznie prowadzą do niej, znajdują w niej swój najgłębszy sens. Tajemnica Eucharystii, naucza Papież, zawiera w sobie wezwanie do miłości. Jest to apel, by miłować wszystkich a nie tylko tych, którzy w tym sakramencie współuczestniczą. Bez pomocy Ducha Świętego miłość nie byłaby możliwa<sup>35</sup>. Jan Paweł II naucza, iż „miłość Chrystusa, otrzymaną jako dar, trzeba jak dar oddawać”. Konkluduje dalej: „Miłość, którą Chrystus obdarzył nas obficie w tym jednym chlebie i jednym kielichu, trzeba dzielić z bliźnim, który jest ubogi lub bezdomny, z bliźnim, który jest chory lub został uwięziony, z bliźnim, który należy do innego plemienia czy rasy, lub który nie wierzy w Chrystusa”<sup>36</sup>. Eucharystia uczy otwarcia na wszystkich ludzi. Chrześcijanin żyjący tym sakramentem nie zasklepia się w sobie, lecz wychodzi ku innym z miłością Chrystusa.

Uczestnicząc w Eucharystii chrześcijanie dają świadectwo Chrystusowi. Dzięki Niemu, twierdzi Ojciec Święty, żywe jest w wierzących „owo «tchnienie» Pięćdziesiątnicy: tchnienie Ducha Prawdy, Pocieszyciela, poprzez które wciąż na nowo rodzi się Kościół w oczach uczniów”<sup>37</sup>. Zbawcza obecność Jezusa Chrystusa realizuje się zatem w Eucharystii w sposób najpełniejszy. Przyjęcie i obecność Chrystusa w Ofierze i w Komunii dokonuje się dzięki Duchowi Świętemu, za Jego sprawą, „wewnątrz Jego misji”. Dzięki Eucharystii wzmocnione zostają siły człowieka, a jest to sprawiane przez Ducha Pocieszyciela. On „za pośrednictwem Eucharystii”

nie tylko umacnia „wewnętrznego człowieka” lecz również uzdalnia i uczy wspólnoty „odnajdywać Boski sens ludzkiego życia”<sup>38</sup>. Eucharystia jest nie tylko przyjęciem Daru – Jezusa Chrystusa, również człowiek staje się w niej „darem w Komunii z Bogiem”. Chrześcijanie począwszy od zesłania Ducha Świętego po dziś dzień celebrują Eucharystię z najgłębszą czcią i uwielbieniem, bowiem w niej przychodzi Chrystus. Jan Paweł II dał wyraz temu stwierdzając: „Kościół, kierowany przez Ducha Świętego, od początku wyrażał i potwierdzał siebie poprzez Eucharystię”<sup>39</sup>. Eucharystia jako źródło i szczyt całego życia chrześcijańskiego jest znakiem jedności Kościoła. Zasadą zaś tej jedności jest Duch Święty. Podporządkowanie się woli Ducha Prawdy przez wszystkich chrześcijan, którzy doświadczyli na sobie podziałów, prowadzić ma do celebracji jednej i tej samej Eucharystii.

Ministrami Eucharystii są biskupi – następcy apostołów oraz ich współpracownicy – kapłani. Konsekracja biskupia w ciągu całych dziejów Kościoła oznaczała i oznacza przekazywanie im łaski Ducha Świętego. Jest ona także duchowym darem udzielanym kapłanom, szafarzom sakramentów. Również wszyscy bierzmowani są umacniani Duchem Pocieszycielem, który świadczy o ich dojrzałości w pełnieniu funkcji kapłaństwa powszechnego i odpowiedzialności za Kościół. Duch Święty oddziałuje więc w Kościele poprzez osoby naznaczone Jego charyzmatem, posiadające znamię Pańskie. Powołaniem wszystkich naznaczonych znamieniem kapłaństwa hierarchicznego, a także kapłaństwa powszechnego ma być świadczenie o jedności oraz jej sprawianie<sup>40</sup>.

Sakrament małżeństwa, jako znak miłości Chrystusa do Kościoła, jest w sposób szczególny „przestrzenię” obecności Ducha Świętego. Zstępuje On na małżonków w chwili przyjęcia i udzielenia sobie tego odpowiedzialnego sakramentu. Duch Prawdy i Miłości przenika małżonków otwartością oraz usposobieniem ofiarności. Służy pomocą w pokonywaniu własnego egoizmu i przewyciężaniu osobistych niedostatków. Ostatecznie pomagają im osiągnąć coraz bardziej pełną i trwałą komunie w Chrystusie. Dzięki Duchowi Świętemu małżeństwo chrześcijańskie jest znakiem jedności pomiędzy ludźmi wobec podzielonego świata. W małżeństwie dwoje osób uczy się autentycznej solidarności, bez której wszelkie formy życia społecznego byłyby niemożliwe. Wartości osiągnane w małżeństwie: wyrozumiałość, cierpliwość, umiejętność przebaczenia rzutują na wszelkie interpersonalne relacje. „(...) Rodzina zrodzona z tego sakramentu, naucza Papież, staje się również znakiem Kościoła pojednanego i sprawującego pojednanie świata we wszystkich jego strukturach i instytucjach”<sup>41</sup>.

Jezus Chrystus po swoim zmartwychwstaniu zesłał na Apostołów Ducha Świętego, aby mieli władzę odpuszczenia i zatrzymywania grzechów (por. J 20, 19-23). Mocą i w imię Ducha Prawdy zostają grzesznikowi odpuszczone złe myśli, słowa i uczynki. Ewangeliczną nowością jest fakt, na co zwraca

uwagę Jan Paweł II w adhortacji apostołskiej *Reconciliatio et paenitentia*, przekazania przez Chrystusa władzy odpuszczania grzechów ludziom, którzy sami są wystawieni na zasadzki grzechu. Przebaczenie otrzymane w sakramencie pokuty rodzi najcenniejszy owoc, którym jest pojednanie z Bogiem. Ono jest fundamentem wszelkiego dalszego pojednania: z samym sobą, z innymi ludźmi, z Kościołem, co więcej, dodaje Papież, z całym stworzeniem. Sakrament pokuty i pojednania posiada więc wyjątkowe znaczenie, jeżeli chodzi o kształtowanie właściwych odniesień międzyludzkich<sup>42</sup>.

Kościół żyjący łaskami sakramentalnymi napełniony jest Duchem Świętym przez Boga Ojca i Syna. Jako taki, Kościół stanowi znak obecności Boga dla całego świata. Pocieszyciel mieszkający w sercach wierzących dokonuje swojego dzieła nie tylko dla nich. Stanowi zasadę jedności Kościoła, zespala i jednoczy wszystkich w Chrystusie. Rozdaje łaski i uzdalnia wiernych do określonych posług. Dzięki temu oddziałuje również na tych, którzy nie są ochrzczeni<sup>43</sup>.

4. Działanie Ducha Świętego przyjmuje różnorodne formy. W nich ujawnia się specyfika Trzeciej Osoby Boskiej. One wskazują na relacje Ducha Świętego względem świata. W formach tych wyraża się Jego aktywność niejako „na zewnątrz”. W sakramentach zaś omówionych wyżej, które stanowiły formę działania Parakleta, chodziło o działalność kultyczną i uświęcającą. Zasadniczą formą działania Ducha Świętego jest uaktywnianie przez Niego Chrystusowej nauki o człowieku odkupionym. Duch Święty, dokonując w człowieku Chrystusowego dzieła, przypomina mu równocześnie fundamentalną prawdę o jego istnieniu, chociaż naznaczonym grzechem, to jednak przeznaczonym dzięki odkupieniu do wiecznej chwały w Bogu. W tym zawiera się zasadnicza tajemnica ludzkiego istnienia<sup>44</sup>.

Uaktywnianie przez Ducha Świętego Chrystusowej prawdy o człowieku jest zbieżne więc z dopełnianiem dzieła Syna Bożego. Dopełnianie oznacza doprowadzenie przez Ducha Świętego Chrystusowej misji do końca. Paraklet „przedłuża” więc w czasie owoce Odkupienia, którego dokonał Chrystus. Duch Święty czyni je zawsze aktualnym, żywym i skutecznym, bowiem dzieło dokonane przez Chrystusa, a zapoczątkowane w określonym i znanym historycznie czasie, nie mogło pozostać bez kontynuacji<sup>45</sup>.

Kolejną formą działania Ducha Świętego jest Jego posłannictwo jako Nauczyciela Prawdy – Ducha Prawdy oraz Pocieszyciela. Kontynuacja Chrystusowego dzieła przez Ducha Świętego oznacza nauczanie tej samej prawdy, której nauczał Chrystus, jednakże w innych zmieniających się okolicznościach życia, w innym kontekście. Dzięki Duchowi Prawdy nauka zostawiona Kościołowi przez Syna Bożego jest właściwie rozumiana. Jest to nauka żywa, zdolna udzielić odpowiedzi na sytuacje dziejowe nieznanne Apostołom, znane jednakże Chrystusowi, Panu historii i świata. Paraklet jest gwarantem tożsamości Chrystusowego orędzia w dziejach. Nauka, a więc

prawda, którą Chrystus przekazał Apostołom nie była czymś ulotnym, przemijającym. Ona trwa wiecznie. Tym, który to sprawia jest Duch Prawdy. Duch Święty obecny jest więc w Magisterium Kościoła będącym nieomylnym i wiecznotrwałym przekazicielem Chrystusowej prawdy. Duch Święty przyczynia się do poznania prawdy. Pozwala jasno rozeznaczyć, rozróżnić prawdę od fałszu. Jan Paweł II głosi z przekonaniem, iż „Duch Prawdy będzie «doprowadzał» Kościół «do całej prawdy» (J 16, 13)”<sup>46</sup>. Pozwala ją zrozumieć na coraz to nowych etapach dziejów objawienia, a także nieustannie ją odkrywać. Kwestię tę omówiono już wyżej, koncentrując się na zagadnieniu nieomylności Papieża i Kościoła.

Jezus Chrystus jako pierwszy przyniósł ludzkości Ewangelię. Był więc, zaznacza Papież, „pierwszym Pocieszycielem”. „Drugim” więc Pocieszycielem jest Duch Święty. On, jako „inny Pocieszyciel” jest gwarantem trwałego przekazu i oddziaływania Dobrej Nowiny w świecie. Misja Ducha Świętego jest więc organicznie związana z misją Chrystusa<sup>47</sup>.

Przybycie Ducha Pocieszyciela jest według interpretacji Papieża nowym początkiem, będącym antytezą „pierwszego początku”. Od grzechu pierwotnego, który go naznaczył, całe dzieje ludzkości napiętnowane zostały grzechem w ogóle. Grzech stał się przeciwieństwem obecności Ducha Bożego w stworzeniu, a tym samym „przeciwieństwem zbawczego udzielania się Boga człowiekowi”<sup>48</sup>. Wraz z przybyciem Pocieszyciela sytuacja zmieniła się radykalnie. Odtąd już nie grzech naznacza dzieje świata, lecz wyzwalamąca obecność Ducha Świętego, któremu właśnie dzięki temu przysługuje tytuł Pocieszyciela.

Uświęcanie ludzi to kolejna forma działania Ducha Świętego. Parakletos jako Uświęciciel napełnia serca ludzkie Bożą miłością. Jan Paweł II modli się, by ta właśnie miłość odniosła zwycięstwo nad wszelkimi przeciwieństwami, by zwyciężała w każdym wierzącym, w środowisku małżeńskim, rodzinnym, społecznym, religijnym, w którym dane jest żyć człowiekowi. To zwycięstwo „rozlanej... w naszych sercach przez Ducha Świętego” miłości Bożej ma decydujący wpływ na przyszłość całej rodziny ludzkiej, nie tylko chrześcijańskiej. Poddanie się uświęcającemu działaniu Ducha Parakleta to afirmacja miłości względem Boga i ludzi<sup>49</sup>.

Wreszcie formą działania Ducha Świętego, na którą Papież zwraca uwagę w sposób szczególny, jest przekonywanie świata o grzechu i o sądzie oraz sprawiedliwości. Szatan, nazwany przez św. Jana „władcą tego świata” (J 16, 8-11), działa nie tylko przeciwko tym, którzy uwierzyli w Chrystusa. Jego podstępna aktywność godzi w całe dzieło stworzenia. On je wykorzystuje przeciwko zbawieniu, przeciwko komunii człowieka z Bogiem<sup>50</sup>.

Duch Święty „przekonywa świat o grzechu”. Słowa te mają szeroki oddźwięk, bowiem Jan Paweł II zaznacza, iż wszelki grzech bez względu na okoliczności miejsca i czasu, w których zaistniał, jest odniesiony do Chry-

tusowego krzyża. Tajemnica Odkupienia posiada uniwersalistyczny charakter, bowiem i grzech ma uniwersalistyczny zasięg. Każdy zatem grzech w dziejach ludzkości zostaje odniesiony „pośrednio również –do grzechu tych, którzy nie uwierzyli w Niego, skazując Jezusa z Nazaretu na śmierć krzyżową”<sup>51</sup>. Grzechem, o którym przekonywa Duch, jest więc ów grzech odrzucenia Jezusa Chrystusa, grzech, który znalazł kulminację w skazaniu Go na śmierć krzyżową.

Przekonywanie świata o grzechu posiada równocześnie drugi wymiar. Jest sprzężone ze świadctwem o paschalnej tajemnicy Chrystusa, posiada zatem zbawczy wymiar. Duch Święty nie tylko, że nie potępia świata, lecz wskazuje na zbawienie całego rodzaju ludzkiego przez Chrystusa. Duch Święty, działając we wnętrzu człowieka, jest przyczyną jego nawrócenia, które nie zaistnieje właśnie bez przekonywania o grzechu. Jan Paweł II odnajduje więc „w owym” przekonywaniu o grzechu „dwoiste obdarowanie: obdarowanie prawdą sumienia i obdarowanie pewnością Odkupienia”<sup>52</sup>.

Paraklet, uświadamiając ludziom pierwotny wymiar grzechu, który stał się przyczyną wszelkich innych grzechów, nie pozostawia jednakże ludzi tylko z tą świadomością. Przekonuje równocześnie o sędzie, który został wydany na szatana, sprawcę zła. Boży sąd wskazuje na to, iż grzech nie oznacza triumfu zła w świecie. Główny sprawca grzechu został raz na zawsze osądzony, jak również potępiony. To właśnie Duch Święty udziela światu tej pewności. Z niej wyrasta przekonanie, iż ostateczny triumf nad złem odniesie dobro. Osądzenie szatana jest aktem Bożej sprawiedliwości. Bóg w Duchu Świętym wydał wyrok potępienia na szatana. W tym wyraziła się pełnia Bożej sprawiedliwości<sup>53</sup>.

5. Duch Święty w najgłębszej Swej istocie, jak już wyżej zaznaczono, jest Darem. Osoba Jego właśnie wyraża się w Darze. Jan Paweł II głosi, iż Kościół wskazując na siedmiorakie dary Parakleta opiera się na prorocctwie Izajasza (Iz 11, 1-2). Podstawowym darem, w którym niejako ogniskują się wszystkie kolejne, który stanowi ich zwieńczenie, jest mądrość, czyli umiejętność poznawania odnosząca się przede wszystkim do rzeczywistości Boga. Nie jest to dar ofiarowany jedynie dla intelektu. Przenika on całą osobę, bowiem „mądrościowe poznanie daje nam szczególną zdolność oceny rzeczy ludzkich według boskiej miary, w świetle Boga”<sup>54</sup>.

Dar rozumu pozwala nie tylko otworzyć się na Boży plan miłości, ale co więcej, pozwala go zrozumieć. Zdolność głębokiego rozumienia spraw Bożych posiada zarówno jednostkowy jak i wspólnotowy wymiar. Zdolnością tą mogą być obdarowani tak wierni, jak i ich pasterze. Posiadający dar rozumu potrafią nie tylko pojąć to, co odnosi się do sfery sacrum, to, co jest boskie, lecz również są w stanie zrozumieć to, co Papież nazywa „rzeczami ludzkimi”. Człowiek obdarowany przez Ducha Świętego rozumem potrafi odczytywać w stworzeniach świata rozliczne znaki Boże. To, co stanowi

ludzki wymiar życia posiada także, jak podkreśla Ojciec Święty, profetyczne odniesienie. Dar rozumu pozwala wiernemu odczytywać w świecie „znaki czasów, znaki Boga”<sup>55</sup>.

Dar umiejętności, według Jana Pawła II, pozwala zauważyć faktyczną wartość dóbr stworzonych, odnoszonych do Tego, który jest ich przyczynowością – do Boga Stwórcy. Dar ten usposabia do właściwego widzenia rzeczywistości, do nieabsolutyzowania tego, co jest stworzone. Odwodzi nadto od naturalistycznej interpretacji świata. Człowiek ubogacony darem umiejętności „jest w stanie odkryć teologiczny sens rzeczy stworzonych, widząc je jako prawdziwe i realne, choć ograniczone przejawy Prawdy, Piękna i nieskończonej Miłości, którą jest Bóg...”<sup>56</sup>. Potrafi zauważyć ogromny, niewyraźalny wprost dystans rzeczy stworzonych od Boga Stwórcy, po to, by całą ufność złożyć jedynie w Tym, który jest Nieskończonym Dobrem.

Pochodzący od Ducha Świętego dar rady usposabia chrześcijanina do podejmowania właściwych wyborów moralnych. Dar ten odnosi się przede wszystkim do sumienia ludzkiego. Pozwala nadto przezwyciężyć kryzys asksjologiczny nękający współczesne czasy. Według Papieża przyczynia się do odnowy moralnej. Daje siły do pokonywania wszelkich trudności pojawiających się na drodze życia. Pozwala dostrzec głęboki sens orędzia ewangelicznego<sup>57</sup>.

Dar męstwa jest równocześnie cnotą kardynalną stanowiącą jeden z fundamentów odnoszących się do moralnej sfery życia. Jan Paweł II utrzymuje, iż człowiek posiadający ten dar nie uznaje w swym życiu żadnych kompromisów, które przeczyłyby obranej drodze postępowania. Dar męstwa jest negacją bojaźliwości oraz przemocy, będących skrajnymi postawami w społecznych relacjach. Uodparnia w obliczu różnorodnych trudności. Daje siły i skłania do postępowania według kryteriów prawdy, mając zawsze na względzie uczciwość. Dar męstwa nie pozwala skapitulować i zniechęcić się w obliczu braku zrozumienia czy jawnej wrogości. Dzięki niemu, głosi Papież, wytrwanie na drodze dobra jest możliwe i pewne<sup>58</sup>.

Jan Paweł II naucza, iż Duch Święty udziela daru pobożności, który „leczy” ludzkie „serce z wszelkiej zatwardziałości i otwiera je na miłość wobec Boga i braci”<sup>59</sup>. Pozwala człowiekowi, doświadczającemu egzystencjalnej małości oraz niewystarczalności, zwrócić się ku Bogu, który jest Ojcem. Dar pobożności otwiera chrześcijanina nie tylko na Boga lecz także na innych ludzi, dzieci tego samego Przedwiecznego Ojca. Według obecnego Papieża, posiada szczególne znaczenie w odniesieniu do interspołecznych, interwspólnotowych relacji, bowiem „gasi w sercu zarzewia napięć i podziałów: gorycz, gniew, niecierpliwość, a budzi wspaniałomyślność, tolerancję i przebaczenie”<sup>60</sup>. Dar ten przyczynia się do budowy cywilizacji miłości.

Wreszcie dar bojaźni Bożej – nie oznacza ani nie wyraża strachu przed Bogiem. Jan Paweł II wskazuje na specyficzne uczucie lęku ogarniające

człowieka stojącego w obliczu wielkiej świętości i majestatu Boga, człowieka posiadającego świadomość odpowiedzialności za powierzone mu Boskie prawo. Obdarzony łaską bojaźni Bożej ma świadomość, iż Bóg jest miłosierny, przede wszystkim zaś posiada „uczucie synowskiej bojaźni zakorzenionej w miłości do Boga”<sup>61</sup>. Bojaźń Boża nie sprzeciwia się miłości, lecz jest w pewnym sensie jej elementem.

Siedmiorakie dary wskazują na różnorodne działania Ducha Świętego. Zaznacza On swą obecność w Kościele właśnie przez nie i w nich. W Kościele stają się one najwyraźniej dostrzegalne. Poprzez Kościół i w nim są one równocześnie wszczepiane w całą historię ludzką.

6. Pośród różnorodnych owoców działania Ducha Świętego szczególnymi są: życie modlitewne oraz jedność pomiędzy ludźmi. Owoce te nade wszystko rodzą się w Kościele, „zakres” jednakże ich „promieniowania” wykracza znacznie poza jego obręb.

Modlitwa jest formą odpowiedzi człowieka daną Bogu na Jego wezwanie. W niej przejawia się obecność Ducha Świętego. Jan Paweł II uważa modlitwę za „najprostszy i najpowszechniejszy” wyraz ekonomii Parakleta. On jest obecny wszędzie tam, gdzie ktokolwiek się modli. Jest „ożywczym tchnieniem modlitwy”<sup>62</sup>. Poprzez modlitwę ludzie w Kościele Duch Święty rozprzestrzera swoją obecność na cały świat. Nie ma żadnych przeszkód, które mogłyby unicestwić siłę modlitwy. Ona bowiem objawia głębie ludzkiego serca, które pochodzi od Boga i które, jak naucza Papież, może być wypełnione jedynie Duchem Świętym. On przychodzi jako Dar do ludzkiego serca właśnie w trakcie modlitwy. W modlitwie ma miejsce objawienie się Ducha jako Daru. Od Niego więc nie tylko pochodzi impuls i natchnienie do modlitwy. Duch jest tym, który jest w niej obecny. Modli się z nami „uzupełniając naszą nieumiejętność modlenia się”<sup>63</sup>. Przez modlitwę człowiek w nowy sposób wyraża siebie samego. Staje się coraz bardziej dojrzały z racji na uczestnictwo w życiu Boga dzięki łasce Parakleta-Pocieszyciela. Czasy współczesne, naznaczone ogromnym zagrożeniem, są wezwane do powrotu do modlitwy, w konsekwencji zaś do powrotu Ducha Świętego, który pomaga ludziom wyzwolić się z wszelkiej słabości. Modlitwa służy umocnieniu wewnętrznego człowieka. Duch Święty zatem poprzez modlitwę odnawia świat, odnawia przede wszystkim Kościół<sup>64</sup>.

Szczególną postacią modlitwy jest prośba błagalna o pokój. Papież Jan Paweł II, wypowiadając słowa wprowadzenia do wspólnej modlitwy chrześcijan w katedrze św. Rufina w Asyżu w trakcie Światowego Dnia Modlitwy o Pokój, zwrócił na to właśnie uwagę. Co więcej, ta właśnie modlitwa powinna być wsparta działaniem na rzecz pokoju, bowiem Duch Święty jest Panem pokoju. Ale też i odwrotnie, dążenia pokojowe nie wspierane modlitwą są działaniem chybionym, bezowocnym. Snując refleksję wokół historycznego spotkania religii w Asyżu, Jan Paweł II powiedział: „(...) pokoju nie można

osiągnąć bez modlitwy, modlitwy wszystkich, każdego według własnej tożsamości, na drodze poszukiwania prawdy”<sup>65</sup>. Papież naucza, iż modlitwa stanowi wyraz szczególnej, przedziwnej jedności łączącej wszystkich ludzi również wbrew i na przekór wszelkim podziałom czy różnicom. Tajemnica tejże jedności jest z pewnością owocem działania Ducha Świętego. Potwierdzają to dalsze słowa Papieża: „Każdej autentycznej modlitwie towarzyszy wpływ Ducha Świętego, który «przyczynia się za nami» i «gdy nie umiemy się modlić tak, jak trzeba», sam modli się w nas «w błaganiach, których nie można wyrazić słowami»”<sup>66</sup>. Każdą więc prawdziwą, autentyczną modlitwę pobudza Duch Święty, który jest w tajemniczy sposób obecny w sercach ludzi, również ludzi innych religii. Zdolność i usposobienie każdego człowieka do modlitwy jest źródłem jedności pośród rodziny ludzkiej. Znalazło to wyraz w sposób szczególny, twierdzi Papież, właśnie w Asyżu. Modlitwa jest całkowitym poddaniem własnej woli – Bogu. Jest uznaniem w pokorze i prawdzie osobistego ubóstwa. „Modlitwa jest, przekonuje nadto Papież, jednym ze środków służących urzeczywistnieniu planu Bożego wśród ludzi” (por. *Ad gentes*, n. 3)<sup>67</sup>. Pokój więc jako uniwersalny Dar Boży musi być wypraszany solidarnie na drodze modlitwy przez wszystkich ludzi, bez względu na ich religijną tożsamość, szczególnie zaś przez wiernych Kościoła.

Najpewniejszą drogą do pokoju jest właśnie modlitwa. Jest ona nadto drogą do osiągnięcia jedności w ogóle. W tych, którzy podejmują modlitwę Duch Święty dokonuje dzieła pojednania. Przybiera ono kilka wymiarów: z sobą, z innymi ludźmi, przede wszystkim z Bogiem.

Dzieło pojednania ludzi o różnej mentalności, różnym pochodzeniu zaczyna się właśnie w Dniu Pięćdziesiątnicy. „(...) Swoim przyjściem Duch gromadzi osoby o różnym pochodzeniu, «ze wszystkich narodów pod słońcem» (Dz 2, 5). W ten sposób ujawnia On swój zamiar zgromadzenia wszystkich narodów w jednej wierze poprzez otwarcie ich serca na zrozumienie orędzia zbawienia”<sup>68</sup>. Celem zbawczej ofiary dokonanej przez Chrystusa na krzyżu było „zgromadzenie rozproszonych dzieci Bożych”. Ten cel, zaznacza Papież, jest urzeczywistniony właśnie dzięki mocy Ducha Świętego. Jan Paweł II wyróżnia przy tym dwa aspekty działania prowadzącego ku jedności. Dzięki Parakletowi „osoby od siebie odległe geograficznie i kulturowo stają się sobie bliskie, a to dzięki «przyłgnięciu» do Chrystusa”<sup>69</sup>. Owo przyłgnięcie powoduje właśnie Duch Święty. Ma ono nie tylko wymiar indywidualny, lecz przede wszystkim wspólnotowy. Spełnia się zaś w Kościele, żywym organizmie. Sam Duch Święty czyni z Kościoła „stały ośrodek jedności i pojednania”<sup>70</sup>. Parakletos hojnie obdarza darem jedności tych, którzy poznawszy prawdę o sobie zbliżają się do Boga. Duch Ożywiciel i Pan wskazuje drogi ku jedności. Decyzja wstąpienia na nie pochodzi zaś wyłącznie od człowieka. Duch Prawdy bowiem nie przymusza nikogo do decyzji. Po dokonaniu zaś jej przez jednostkę czy wspólnotę wspiera ją



w konsekwentnym jej wypełnianiu. Duch Święty, głosi Papież, również „daje nam pełnię komunii z samym Bogiem i darzy błogosławieństwem pojednania z naszymi braćmi i siostrami”<sup>71</sup>. Jedność jest wyróżniającą oraz konstytutywną cechą Kościoła. Przywracanie więc jedności jest szczególnie pilnym zadaniem. Minione, jak również współczesne podziały wierzących w Chrystusa są zgorzeniem dla niechrześcijan. Jednakże człowiek nie jest zdolny sam z siebie zrealizować jakiegokolwiek dzieła zjednoczenia czy pojednania. Zarówno pragnienie pojednania, jak i usposobienie do jego realizowania jest owocem działania Ducha Świętego<sup>72</sup>.

Sumując rozważania przeprowadzone w niniejszym paragrafie należy podkreślić, iż nauka Jana Pawła II o instytucjonalnym działaniu Ducha Świętego opiera się na biblijnych podstawach zaczerpniętych zarówno ze Starego jak i z Nowego Testamentu. Duch Święty zaznaczył swoją obecność w sposób jedyny i wyjątkowy w Osobie Jezusa Chrystusa. On dał początek Kościołowi jako instytucji zbawczej. Instytucjonalizm bosko-ludzkiej wspólnoty Kościoła przeniknięty został działaniem Ducha Prawdy. Zarówno powstanie Kościoła, jak i to, co stanowi syntezę i treść Jego życia (a więc przede wszystkim ekonomia sakramentów) związane jest w sposób trwały i skuteczny z mocą Parakleta. Formy działania, jak również dary Pocieszyciela, wskazują wprost na niewyrażalną głębię Trzeciej Osoby Boskiej. „Widzialnymi” niejako owocami niewidzialnego Ducha jest życie modlitewne oraz jedność pomiędzy ludźmi mająca miejsce przede wszystkim, choć nie tylko, w ramach Kościoła rozumianego jako instytucja zbawcza.

## 2. POZAINSTYTUCJONALNE DZIAŁANIE DUCHA ŚWIĘTEGO

Problematyka pozainstytucjonalnego działania Ducha Świętego w świetle wypowiedzi Jana Pawła II przedstawiona zostanie według następującego porządku: Obecność Ducha Świętego w akcie stworzenia i w rzeczywistości stworzonego świata (1); Człowiek „przestrzenią” działania Ducha Parakleta (2); Duch Prawdy uświadamia religiom zagrożenie egzystencji ludzkiej (3).

1. Jan Paweł II głosi naukę Kościoła, według której Bóg Stwórca naznaczył znamiem Ducha Świętego powołane do istnienia stworzenia. Co więcej, Parakletos – dar Boga jest także Duchem Stwórczym. Na tej podstawie można stwierdzić, że stworzenia są „«darami» Daru” oraz że Duch Święty ze względu na udział w dziele stworzenia jest obecny pośród stworzeń stworzonych już od samego „początku» wszechświata”<sup>73</sup>.

Papież naucza, iż stworzenie świata jest aktem Boga w Trójcy Jedynej. „Świat «stworzony» w Słowie-Synu zostaje wraz z Synem «oddany» Ojcu poprzez ten współlistotny obojgu Niestworzony Dar, którym jest Duch Święty.

W ten sposób świat zostaje «stworzony» w tej Miłości, jaką jest Duch Ojca i Syna. W czasie wybranym przez Trójcę jako «początek» zaczyna istnieć wszechświat ogarniony odwieczną Miłością<sup>74</sup>. W „Duchu Bożym”, w Tym właśnie, który „unosił się nad wodami” w trakcie stwarzania świata, „zawiera się, jak mówi Papież, źródło i początek wszelkiego obdarowania człowieka”<sup>75</sup>.

Symboliczny opis obecności Ducha Bożego – *ruach Elohim*, „unoszącego się nad wodami” wskazuje na wpisanie Trzeciej Osoby Boskiej w rzeczywistość stworzonego świata i w dzieje człowieka już od samego początku, mimo iż prawda o Duchu Świętym w pełni objawiona została dopiero w Nowym Testamencie. Jan Paweł II naucza o jej obecności, choć nieświadomionej, już od samego zarania historii ludzkości. Przemawiając w Kalkucie w dniu 4 lutego 1986 r. Papież powiedział do zgromadzonych, w większości niechrześcijan: „Człowiek (...) stworzony na obraz Boga, został od początku powołany, aby uczestniczyć za sprawą Ducha Świętego w życiu Bożym przez łaskę”<sup>76</sup>.

Posłanie Parakleta przez Ojca i Syna obwieszcza i niejako inicjuje początek nowego samoudzielania się Boga ludziom. Jan Paweł II odnosi ów zbawczy początek do tajemnicy stworzenia. Biblijny opis stworzenia z *Księgi Genesis*, w którym autor kieruje uwagę na „unoszącego się nad wodami” Bożego Ducha, przekonuje również o „zbawczym udzielaniu się Boga temu, co stworzył” już od samego początku<sup>77</sup>. Stąd też jawi się wniosek, że Duch działa od początku historii człowieka i obejmuje on wszystkich ludzi, a więc i wyznawców innych religii.

2. Jan Paweł II naucza, iż Wcielenie Syna Bożego, które dokonało się za sprawą Ducha Świętego, „oznacza przyjęcie do jedności z Bogiem nie tylko ludzkiej natury, ale w tej naturze – poniekąd wszystkiego, co jest «ciałem»: całej ludzkości, całego widzialnego, materialnego świata”. Papież, uwzględniając ekonomię zbawienia Starego Testamentu, jak również fakt wcielenia Jezusa Chrystusa za przyczyną Ducha Świętego, naucza w encyklice *Dominum et Vivificantem*, że Paraklet działał również przed objawieniem Syna Bożego, tj. od samego początku istnienia świata<sup>78</sup>.

Względem tego świata Bóg, jako Duch Absolutny, jest z jednej strony transcendentny, z drugiej zaś „immanentny”, a więc w sposób przedziwny wewnątrz niego obecny. Jan Paweł II immanentną obecność Boga w świecie odnosi głównie do człowieka. Papież stwierdza wprost: „Bóg jest w jego (tj. człowieka – przyp. E.S.) wnętrzu jako myśl, sumienie, serce...”<sup>79</sup>. Najwyższy Pasterz Kościoła wiąże całą sferę życia moralnego określonych grup i wspólnot ludzkich, tych z czasów Starego Przymierza jak i współczesnych, z tajemniczym działaniem Ducha Świętego. Wszelkie moralne wartości ostatecznie wypływają z Tego, który jest pełnią dobra moralnego. Zwracając się do przedstawicieli religii niechrześcijańskich w Tokio w dniu 24 lutego 1981 r. Papież wyznał: „(...) widzę w cnotach życzliwości i dobroci, roztropności, łagodności i hartu ducha, wpajanych przez Wasze tradycje religijne, owoce

Ducha Bożego, który wedle wiary jest „duchem miłującym ludzi”, „wypełnia ziemię” i „wszystko ogarnia” (Mdr 1, 6-7)<sup>80</sup>.

Jan Paweł II, nawiązując do słów Chrystusa wypowiedzianych wobec Nikodema: „Wiatr tchnie kędy chce” (por. J 3, 8), sięga w tzw. „rozległe wszere” działanie Ducha Świętego. Działa On przekraczając granice Kościoła, działa „poza” jego widzialnym Ciałem<sup>81</sup>. Papież, dokumentując swoją wypowiedź, cytuje naukę ostatniego Soboru: Vaticanum II mówi przecież o „wszystkich ludziach dobrej woli, w których sercu działa w sposób niewidzialny łaska. Skoro bowiem za wszystkich umarł Chrystus i skoro ostateczne powołanie człowieka jest rzeczywiście jedno, mianowicie Boskie, to musimy uznać, że Duch Święty wszystkim ofiarowuje możliwości dojścia w sposób Bogu wiadomy do uczestnictwa w tej paschalnej tajemnicy”<sup>82</sup>.

Duch Święty działa „poza widzialnym Kościołem” ze względu na nadprzyrodzone powołanie człowieka. Duch Święty wspiera człowieka i jego wolność w ontologicznych i aksjologicznych wymiarach. Wspiera, nie oznacza żadną miarą – przymusza. Wola ludzka pozostaje autonomiczna i niezależna, jednakże wspomagana światłem i mocą Ducha Świętego jest zdolna podejmować właściwe wybory i decyzje. Duch Prawdy podejmuje „pozainstytucjonalne działanie” w tym celu, by wszyscy bez wyjątku ludzie byli w stanie udzielić Bogu całym swoim istnieniem odpowiedzi na powołanie do życia w Nim samym<sup>83</sup>.

Bóg miłuje wszystkich ludzi jako całość oraz każdą z osobna kobietę i mężczyznę. Bóg miłosierny pragnie, by człowiek nie zatracił i nie zniszczył samego siebie. Ta miłująca, niczym nieograniczona wola Boga jest urzeczywistniana przez Ducha Świętego w całej społeczności ludzkiej. Przy czym Duch Święty podejmuje sposoby działania tylko sobie znane<sup>84</sup>.

Odkupiciel świata i człowieka, z miłości i w miłości nieustannie udziela przyobiecane go Ducha, również niechrześcijanom. Jego zesłanie w Dniu Pięćdziesiątnicy trwa zawsze, bowiem w ludziach przejawiają się „moce Ducha, dary Ducha, owoce Ducha Świętego”<sup>85</sup>. Kościół zaś wołający „do Ducha – i o Ducha” coraz pełniej wchodzi w tajemnicę Odkupienia. W niej Jezus Chrystus, zjednoczony z Bogiem Ojcem oraz z każdym człowiekiem „nieustannie udziela nam tego Ducha, który daje nam świadomość synostwa Bożego i kieruje nas ku Ojcu”<sup>86</sup>. Skoro, jak stwierdza Papież, Kościół nie jest osamotniony w tym wołaniu, to również inni ludzie wołający o Ducha uczestniczą w tej samej tajemnicy, choć w sposób nieświadomiony.

3. Jan Paweł II naucza, iż w każdym bez wyjątku człowieku toczy się walka, której stronami są: otwarcie się na Ducha Świętego oraz sprzeciw i opór względem Niego. Przestrzeń tej walki w ciągu dziejów ludzkości nabiera wymiaru społecznego. Sprzeciw wobec Ducha przyjmuje określone struktury, określoną filozofię, wypracowuje ideologie. Najwyższym wyrazem oporu stawianego Duchowi jest materializm dialektyczny i historyczny (będący

treścią marksizmu), godzący i niszczący każdą religię, a nie tylko chrześcijaństwo. Wspólne więc stawianie oporu przez religie świata materializmowi, świadczenie przeciw ateistycznym ideologiom jest poddawaniem się wyznawców różnych religii działaniom Ducha Świętego. Materializm, uważający każdą bez wyjątku religię za „złudzenia idealistyczne”, zwalcza ją zarówno w człowieku, jak i w społecznościach<sup>87</sup>. „Materializmy” we wszelkiej postaci są więc ogromnym zagrożeniem człowieka niszczącym sam rdzeń jego istoty. Błędne, wrogie Duchowi ideologie obiecują człowiekowi spełnienie, rysują złudne mirażę wolności. W rzeczywistości zaś, stwierdza Papież, „rodzą wieloraki niedosyt w sercu człowieka”. Jedyną więc właściwą odpowiedzią ludzkości na to częstokroć zawołowane niebezpieczeństwo egzystencjalne jest, według Jana Pawła II, „wołanie do Ducha i o Ducha”. Jego przyzywanie wyphywa nie tylko z Kościoła, bowiem tego, co duchowe potrzebują również „różni ludzie”, pozornie nieraz stojący poza widzialnymi wymiarami Kościoła<sup>88</sup>.

Sprzeciwianie się ideologiom ateistycznym to przywracanie właściwej humanistycznej wizji świata. Realizacja tego zadania byłaby niemożliwa bez obecności Ducha Świętego. On, który odnawia oblicze ziemi, dokonuje tego dzieła „od wewnątrz”. Dotykając sumień i serc, czyni cały świat bardziej godnym człowieka, coraz bardziej ludzkim.

Sumując rozważania przeprowadzone w niniejszym paragrafie, należy stwierdzić, iż aktywność Parakleta poprzedzało ukonstytuowanie się Mistycznego Ciała Chrystusa w czasie, mimo iż prawda o Trzeciej Osobie Boskiej nie była jeszcze ani znana, ani objawiona. Już u samego początku świata, w akcie stworzenia, Duch Święty zaznaczył swoją obecność. Tym samym Duch Święty przeniknął Sobą całą rzeczywistość powołanego do istnienia świata, w której szczególną przestrzenią Jego obecności okazał się człowiek w duchowo-moralnym wymiarze bytowania, każdy człowiek bez względu na wyznawaną religię. Co więcej, wszystkie religie świata, a nie tylko chrześcijaństwo, stoją w obliczu różnorodnych zagrożeń, pośród których należy wyróżnić materializm oraz czysto antropocentryczny humanizm. To właśnie Duch Święty przekonuje o tych zagrożeniach, również wyznawców innych religii.

Przedstawione w niniejszym opracowaniu rozważania upoważniają do wskazania podstaw dialogu Kościoła z innymi religiami, podstaw inspirowanych nauką o Duchu Świętym. Jan Paweł II dostrzega zapowiedź Parakleta już w tekstach Starego Testamentu. Namaszczony Duchem Sługa Jahwe z *Księgi Izajasza* jest postacią, która odegra wyjątkową rolę w dziejach ludzkości. Teologia biblijna dopatruje się w nauce Starego Przymierza załączków prawdy o Duchu Świętym. Czyni to zawsze w świetle Nowego Testamentu. Jan Paweł II „transcenduje” niejako metodologię biblijną, mówiąc wprost o Duchu Świętym w Starym Testamencie, mimo że Paraklet

w pełni objawiony został dzięki Chrystusowi w Nowym Testamencie (Duch Prawdy oddziaływał więc na życie religijne ludzi przed narodzeniem Chrystusa). Duch Święty dany był we Wcieleniu Syna Bożego od początku. Wcielenie Syna Bożego stało się faktem za sprawą Ducha Świętego. Jego człowieczeństwo otwarte było nieustannie na działanie Ducha Prawdy. Szczytem zaś obecności Parakleta stała się ofiara złożona przez Chrystusa na drzewie krzyża. Duch Święty był nie tylko treścią życia Syna Człowieczego. Stał się nią również dla Apostołów obdarowanych Jego łaskami w trakcie wydarzeń paschalnych. Ten właśnie Duch z woli Ojca i Syna naucza tego samego, czego nauczał Mesjasz. Przekazicielem tej nauki aż po czas Paruzji stał się Kościół zrodzony i ujawniony wobec świata w Dniu Pięćdziesiątnicy.

Duch Prawdy stał się obecny w posłudze spełnianej przez Kościół. Swoim tchnieniem przenika życie wierzących, ukierunkowując je ku wieczności. On sam prowadzi Kościół i nim kieruje. Dzięki Niemu Chrystus jest stale i wszędzie obecny w Kościele, który stał się niejako sakramentem względem świata. (Temat Kościoła jako sakramentu zbawienia wymaga rozwinięcia w oddzielnym opracowaniu.)

Cała ekonomia sakramentalna poddana została ożywczej mocy Parakleta. On zapewnia sakramentom ich moc skuteczności. Chrzest przyjęty w imię Trójcy Przenajświętszej zostaje potwierdzony, a jego konsekwencje rozwinięte dzięki łasce bierzmowania. Sakrament dojrzałości chrześcijańskiej – bierzmowanie czyni wierzących osobami odpowiedzialnymi w Kościele i zdolnymi do konstruktywnego dialogu z Bogiem oraz innymi ludźmi. Eucharystia, w której przychodzi i uobecnia się dzięki Duchowi Świętemu Chrystus, staje się znakiem oraz zasadą jedności Kościoła. Skuteczność sakramentu pokuty i pojednania gwarantowana obecnością w Nim Ducha Usprawiedliwiającego człowieka, otwiera go na innych ludzi, przede wszystkim zaś na Boga. Obecność swoją zaznacza Paraklet-Pocieszyciel w osobach konsekrowanych, szczególnie biskupach, kierujących Kościołem w posłuszeństwie Jego światłu. Sakrament małżeństwa naznaczony Prawdą Ducha uzdalnia współmałżonków do ofiary, wyrzeczeń, przebaczenia, dialogu nie unikającego trudnych tematów i sytuacji.

Parakletos z woli Ojca i Syna podejmuje rozliczne zadania, pełni wielorakie funkcje, Jego działanie przybiera różnorodne formy. Przede wszystkim przekonuje On ludzi o grzechu, czyli uświadamia ich prawdziwą kondycję naznaczoną słabością grzechu już od początku istnienia świata. Wnika w głąb ludzkich sumień, zachowując przy tym głęboki szacunek wobec wolności człowieka. Jako Dar i Miłość uczy ludzi wzajemnego zrozumienia i przebaczenia. Przywraca prawdziwą wolność, która jest fundamentem wszelkich godziwych czynów ludzkich. On wzbudza w sercach chrześcijan pragnienie nieustannej *metanoi*, nawrócenia, wyzwolenia z grzechów, które godzą w jedność człowieka w wymiarze indywidualnym jak i społecznym. On jest

natchnieniem i oparciem dla wszelkich działań na rzecz jedności, nie tylko eklezjalnej lecz także interreligijnej, ogólnoludzkiej. Obdarowując siedmiorakimi darami, wzbogaca Kościół w niewysłowny sposób, a chrześcijan usposabia do życia autentyczną i dojrzałą wiarą.

Przedstawiona w pierwszej części niniejszego studium instytucjonalna przestrzeń działania Ducha Parakleta z całą pewnością może być podstawą dialogu Kościoła z innymi religiami. Jedynie człowiek dojrzały we własnej wierze, świadomy chrześcijańskiej tożsamości, umiejący odczytywać obecność Pocieszyciela w Kościele jako bosko-ludzkiej instytucji kształtowanej życiem sakramentalnym, człowiek obdarowany siedmiorakimi darami Ducha Świętego jest zdolny do podjęcia dialogu z wyznawcami innych religii. Taki człowiek, jak również takie wspólnoty nie będą nigdy deprecjonować innych religii. Duch Prawdy przenika chrześcijan mądrością, pokorą i roztropnością, wartościami niezmiernie niezbędnymi w interpersonalnych relacjach, a przecież takimi są relacje interreligijne. On właśnie pobudza Kościół do podjęcia dialogu i konsekwentnego w nim trwania oraz rozwijania.

Pozainstytucjonalna działalność Ducha Świętego nie jest działaniem drugorzędnym, nieistotnym, tym bardziej nie jest antytezą działania instytucjonalnego. Duch Prawdy przenika cały świat, więc czymś oczywistym jest Jego obecność również wśród wyznawców innych religii. Stwierdzenie to nie jest potwierdzeniem taniego synkretyzmu. Nie jest żadną miarą skażeniem nauki i tradycji chrześcijańskiej. Jan Paweł II dostrzega bowiem obecność Ducha Świętego w akcie stwórczym dokonany przez Boga Ojca Wszemogącego. Duch Boży obecny u samego początku dziejów świata jest wymownym świadectwem Jego obecności wśród wszystkich stworzeń. Cała historia świata, będąca historią zbawienia, stała się przestrzenią Jego obecności.

Tajemnica Wcielenia Chrystusa jest prawdą nie tylko chrześcijańską lecz także, z racji na jej uniwersalne konsekwencje, na wskroś ogólnoludzką. Chrystus przyjmuje dzięki Duchowi Prawdy człowieczeństwo – objął tajemnicą Wcielenia całą rzeczywistość człowieka. Wszyscy ludzie, cały świat, każdy człowiek, ten istniejący przed Chrystusem, jak i ten „po Nim”, stał się przedmiotem oddziaływania Ducha Świętego. Grzech pierworodny, zło moralne, słabość i ułomność natury ludzkiej stała się wspólną kondycją całego rodzaju ludzkiego. Tym zaś, który pozwala uświadomić sobie tę prawdę jest Duch Boży. On ukazuje przy tym człowiekowi wizję jego nadprzyrodzonego powołania.

Jan Paweł II w encyklice *Redemptor hominis* naucza, iż od Ducha Prawdy przekraczającego „widzialny obręb Mistycznego Ciała Chrystusa” pochodzą duchowe owoce wśród wyznawców innych religii. Jednym z tych owoców jest mocne przekonanie w wierze. Ta zdecydowana wiara niechrześcijan jest niejednokrotnie wyzwaniem dla chrześcijan powątpiewających w objawione

przez Boga prawdy religijne. Również wiara niechrześcijan podbudowana bywa ich konsekwentną postawą moralną. To pobudzać ma refleksję chrześcijan odchodzących od zasad moralnych. Postawa zatem wyznawców innych religii może być apelem do chrześcijan o ich nawrócenie, bowiem „zdecydowane przekonanie w wierze wyznawców religii pozachrześcijańskich” jest „również owocem Ducha Prawdy”. Duch Święty działa więc poza Kościołem dla dobra Kościoła, dla dobra chrześcijan. Jest to jeszcze jeden argument za podejmowaniem przez Kościół dialogu z innymi religiami.

Ogólnie mówiąc, Jan Paweł II naucza, że współczesna epoka dziejów ludzkości jest szczególnie spragniona Ducha Świętego. Bywa to często głód nieświadomiony, którego obiektami są wartości moralne służące dobru całych społeczeństw. Działanie podejmowane przez wyznawców innych religii w celu osiągnięcia tych wartości jest niczym innym jak poszukiwaniem Ducha. Co więcej, wszyscy ludzie za Jego sprawą są dziećmi jednego Boga. Zjednoczeni ponad różnicami doktryn religijnych (należy dobitnie podkreślić, iż nie chodzi o stworzenie jakiejś zunifikowanej religii czy też unitarianistyczne roszczenia), powinni wspólnie wzrastać we wzajemnym zrozumieniu, zgodzie i pokoju. Dzieła pojednania dokonuje nie kto inny, jak tylko Duch Święty, i to również pośród tych, którzy stojąc poza Kościołem, są jednakże w jakiś sposób do niego przyporządkowani.

Pozainstytucjonalna przestrzeń działania Ducha Świętego nie jest tak wyraźnie zarysowana przez Papieża, jak przestrzeń eklezjalna. Głęboka świadomość obecności Ducha Prawdy w Kościele i w świecie zaczęła odzywać dopiero w okresie po Soborze Watykańskim II. Stąd też Ojciec Święty, mówiąc o Duchu Paraklecie, nawiązuje do nauki Vaticanaum II. Prawda o Duchu Świętym jest dogmatem chrześcijańskim. Jan Paweł II dostrzegając wątki pneumatologiczne w innych religiach czyni to zawsze w odniesieniu do całej nauki Kościoła.

W końcu, mając na uwadze wyżej wyprowadzone wnioski z całości nauczania papieża Jana Pawła II, należy dobitnie podkreślić, iż to właśnie Duch Święty pobudza chrześcijan do modlitwy, do rozmów, do wymiany poglądów (są to formy dialogu, nie tylko międzyreligijnego), do przyjaznego obcowania w ramach tzw. dialogu życia. Duch Prawdy oświeca umysły prowadzących dialog w ramach tzw. dialogu specjalistów. Duch Paraklet inspirował Kościół do zaangażowania się w dialog z innymi religiami (dialog międzyreligijny jako przejaw dialogu w ogóle). Pocieszyciel obecny jest nade wszystko pośród prowadzących dialog na rzecz pokoju w ramach wspólnot międzynarodowych, bowiem pokój jest darem Boga udzielanym światu przez Ducha Świętego.

Duch Święty swym wpływem ogarnia cały świat. Pneumatocentryzm stanowi zatem niepodważalny argument i podstawę dialogu podejmowanego przez Kościół z wyznawcami innych religii. Sam Duch Święty pozwala

chrześcijanom dostrzec ślady Jego obecności pośród wyznawców innych religii. Wierzący w Chrystusa, zauważając ziarna bądź też owoce Ducha Prawdy w innych religiach, powinni wyzbywać się z siebie uprzedzeń paraliżujących wszelkie międzyludzkie relacje.

Wyznawcy, wierni tych religii nie są pozbawieni jakichkolwiek perspektyw życia wiecznego i zbawienia. Tak więc, mając to na względzie, a także będąc świadomym pozainstytucjonalnego działania Ducha Świętego, nie sposób uważać wyznawców innych religii za istoty ludzkie będące pod wpływem działania ducha kłamstwa czyli szatana. To właśnie świadomość obecności Ducha Świętego w innych religiach, obecności wprawdzie tajemniczej, pozwala wyprowadzić powyższe pozytywne wnioski. Postawa niezrozumienia wobec innych religii została raz na zawsze przekreślona przez naukę Kościoła inspirowaną właśnie światłem Ducha Świętego.

Mając na uwadze powyższe rozważania należy stwierdzić raz jeszcze, iż Duch Święty działa ze względu na człowieka zarówno w Kościele jak i poza jego widzialnymi granicami. Ukazana w niniejszym rozdziale pozainstytucjonalna przestrzeń działania Ducha Świętego wskazuje wyraźnie na obecne w innych religiach niejako zaczątkowe stadium obecności Parakleta, domagające się w sposób naturalny dopełnienia. Tym dopełnieniem okazuje się Kościół, dlatego też nie sposób, by nie angażował się on w prowadzenie dialogu z innymi religiami właśnie ze względu na Ducha Świętego, a równocześnie pod Jego tchnieniem.

Na koniec z całą pewnością można podkreślić, iż zarysowane przez Papieża wątki pneumatologicznej nauki stanowiąc mogą podstawę dialogu z innymi religiami.

## PRZYPISY

1. Jan Paweł II, *Niech tej radości nikt od nas nie odbierze!* (26 V 1985). Zesłanie Ducha Świętego. OR 6(1985) nr 4-5, s. 23; zob. tenże, *Młodość nadzieją Ewangelii*. Uroczystość Zesłania Ducha Świętego. Papieskie Orędzie na Światowy Dzień Misyjny (1985). OR 6(1985) nr 6-7, s. 32.
2. Jan Paweł II, *Eucharystia jest wielką modlitwą o jedność* (18 VIII 1985). Nairobi. Spotkanie z przedstawicielami religii chrześcijańskich. OR 6(1985) nr nadzwyczajny II, s. 13.
3. Jan Paweł II, *Kościół adorujący Najświętszy Sakrament przypomina o potrzebie dialogu z Odkupicielem* (7 X 1989). Seul. Homilia w kościele Dobrego Pasterza w dzielnicy Nonyong-dong. OR 10(1989) nr 12, s. 7n.; tenże, *Miłość, która przemienia i buduje* (7 X 1989). Seul. Msza św. dla młodzieży. OR 10(1989) nr 12, s. 8n.; tenże, *Głosimy wobec świata, że Chrystus jest naszym pokojem* (8 X 1989). Seul. Homilia na zakończenie 44. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego. OR 19(1989) nr 12, s. 10n.; tenże, *Oby ten Kongres dał moc świadectwu całego Kościoła* (8 X 1989). Spotkanie z delegatami na Kongres Eucharystyczny. OR 10(1989) nr 12, s. 12.
4. Jan Paweł II, *Posłannictwo wasze jest tak rozległe jak ludzkość* (9 VIII 1985). Kara. Homilia podczas Mszy św. ze święceniami kapłańskimi. OR 6(1985) nr 8, s. 14; zob. tenże, *Poczucie tego, co święte* (9 VIII 1985). Togoville. Przemówienie do kapłanów religii tradycyjnych. OR 6(1985) nr 8, s. 15n.; tenże, *Świadkowie i szafarze Przemienienia* (11 VIII 1985). Jaunde. Msza św. ze święceniami kapłańskimi. OR 6(1985) nr 8, s. 21; tenże, *Różne są rodzaje postugiwania, ale jeden Pan* (10 VIII 1985). Jaunde.



Nabożeństwo w katedrze. OR 6(1985) nr 8, s. 20; tenże, *Jesteście sługami jedności* (15 VIII 1985). Kinszasa. Spotkanie z Konferencją Episkopatu. OR 6(1985) nr 9, s. 24; tenże, *Jesteście sługami Kościoła w kraju obdarowanym przez Boga* (6 II 1986). Goa. Spotkanie z kapłanami. OR 7(1986) nr 2, s. 12.

5. Jan Paweł II, *Orędzie Chrystusa skierowane jest do wszystkich* (21 II 1981). Manila, rozgłośnia radia „Veritas”. Papież do wszystkich ludów Azji. OR 2(1981) nr 6, s. 15.

6. Jan Paweł II, *O podróży apostołskiej do Afryki* (audiencja generalna 24 II 1982). OR 3(1982) nr 2, s. 26.

7. Jan Paweł II, *O powierzenie Afryki Matce Bożej* (9 VIII 1985). Sanktuarium w Togoville. OR 6(1985) nr 8, s. 15.

8. Jan Paweł II, *Jesteśmy gotowi współpracować z wami* (24 II 1981). Tokio. Przemówienie do przedstawicieli religii niechrześcijańskich. OR 7(1981) nr 6, s. 19. O Duchu Świętym Papież mówił również w innych okolicznościach. Zob. np. Jan Paweł II, *Nadszedł dla was czas nowej nadziei i odwagi* (29 XI 1986). Alice Spring. Spotkanie z Aborygenami. OR 8(1987) nr 3, s. 28n.; tenże, *Modlitwa o pokój* (1 II 1986). Raj Ghat. OR 7(1986) nr 1, s. 16; tenże, *Niech wreszcie dojdą do głosu ci, którzy nie mają głosu* (4 II 1986). Kalkuta. *Homilia podczas Mszy św. w Brigade Parade Grounds Park*. OR 7(1986) nr 2, s. 7; tenże, *Trzeba, by głos Indii sprzymierzył się z głosem Kościoła* (9 II 1986). Bombaj, Park Sziwadzi. Msza św. dla rodzin. OR 7(1986) nr 2, s. 27.

9. DV nr 16, s. 7.

10. DV nr 16, 18, s. 7.

11. Jan Paweł II, *Kazał im nie odchodzić z Jerozolimy* (audiencja generalna 31 V 1989). OR 10(1989) nr 5-6, s. 9.

12. Ojciec Święty przytacza liczne świadectwa z Nowego Testamentu odnoszące się do pneumatologii. Zob. Jan Paweł II, *Zapowiedź zesłania*. Początek cyklu katechez o Duchu Świętym (audiencja generalna 26 IV 1989). OR 10(1989) nr 4, s. 7. Każda katecheza pneumatologiczna prezentowana przez Papieża w ramach audiencji generalnych odbytych w 1989 r. posiada liczne świadectwa z Nowego Testamentu, ale także i ze Starego Testamentu. Zob. Jan Paweł II, *Trwali jednomyślnie na modlitwie* (audiencja generalna 21 VI 1989). OR 10(1989) nr 5-6, s. 9n.; tenże, *Razem z niewiastami, Maryją, Matką Jezusa...* (audiencja generalna 28 VI 1989). OR 10(1989) nr 5-6, s. 10; tenże, *Pięćdziesiątnica – święto zniw* (audiencja generalna 5 VII 1989). OR 10(1989) nr 7, s. 7; tenże, *Pięćdziesiątnica – szczyt samoobjawienia się Boga* (audiencja generalna 12 VII 1989). OR 10(1989) nr 7, s. 7-8; tenże, *Pięćdziesiątnica „wylanie” życia Bożego* (audiencja generalna 22 VII 1989). OR 10(1989) nr 7, s. 8; tenże, *Pięćdziesiątnica – dar Bożego synostwa* (audiencja generalna 26 VII 1989). OR 10(1989) nr 7, s. 9.

13. DV nr 67, s. 18. Zob. tenże, *Zapowiedź zesłania*, s. 7.

14. DV nr 39, s. 11.

15. DV nr 50, 51, s. 13n.

16. Tamże.

17. DV nr 40, s. 11.

18. DV nr 5, s. 7.

19. Jan Paweł II, *Chrzest Jezusa* (audiencja generalna 11 I 1984). OR 5(1984) nr 1-2, s. 19. Duch Święty był w sposób szczególny obecny w życiu Jezusa Chrystusa, poczynając od spełnienia tajemnicy Wcielenia. Mówią o tym następujące katechezy: Jan Paweł II, *Tajemnica Wcielenia: „I poczęła z Ducha Świętego”* (audiencja generalna 4 IV 1990). OR 11(1990) nr 4, s. 19; tenże, *Tajemnica Wcielenia. Duch Święty autorem unii hipostatycznej* (audiencja generalna 23 V 1990). OR 11(1990) nr 5, s. 10; tenże, *Działanie Ducha Świętego w tajemnicy Wcielenia* (audiencja generalna 6 VI 1990). OR 11(1990) nr 6, s. 23; tenże, *Działanie Ducha Świętego w tajemnicy Nawiedzenia* (audiencja generalna 13 VI 1990). OR 11(1990) nr 6, s. 23n.; tenże, *Działanie Ducha Świętego w tajemnicy Ofiarowania Jezusa w świątyni* (audiencja generalna 20 VI 1990). OR 11(1990) nr 6, s. 24; tenże, *Działanie Ducha Świętego w tajemnicy duchowego rozwoju Jezusa* (audiencja generalna 27 VI 1990). OR 11(1990) nr 6, s. 24n.; tenże, *Maryja i Jezus. Działanie Ducha Świętego w różnych momentach życia Chrystusa*. (audiencja generalna 4 VII 1990). OR 11(1990) nr 7-8, s. 21; tenże, *Chrzest Pana Jezusa w Jordanie. Działanie Ducha Świętego w różnych momentach życia Chrystusa*. (audiencja generalna 11 VII 1990). OR 11(1990) nr 7-8, s. 21n.; tenże, *Kuszenie na pustyni. Działanie Ducha Świętego w różnych momentach życia Chrystusa* (audiencja

- generalna 21 VII 1990). OR 11(1990) nr 7-8, s. 22n.; tenże, *Modlitwa i mesjańskie przepowiadanie Jezusa. Działanie Ducha Świętego w różnych momentach życia Chrystusa* (audiencja generalna 25 VII 1990). OR 11(1990) nr 7-8, s. 23; tenże, *Ofiara Jezusa Chrystusa. Działanie Ducha Świętego w różnych momentach życia Chrystusa*. (audiencja generalna 1 VIII 1990). OR 11(1990) nr 7-8, s. 23-24; tenże, *Zmartwychwstanie Chrystusa. Działanie Ducha Świętego w różnych momentach życia Chrystusa*. (audiencja generalna 8 VIII 1990). OR 11(1990) nr 7-8, s. 24.
20. DV nr 40, 41, s. 11n. Ojciec Święty naucza, iż w trakcie odkupieńczej ofiary Chrystus otrzymał Ducha Świętego. Słowa Papieża o Chrystusie, który wraz z Bogiem Ojciec może dać Ducha Świętego „Apostołom. Kościołowi, ludzkości” sugerują niejako istnienie trzech kręgów obecności Parakleta. Są to kręgi o coraz większym promieniu. Nie oznacza to bynajmniej, iż w ostatnim kręgu – ludzkości Duch Święty jest obecny „minimalnie” czy w najmniejszym stopniu. Nie chodzi przecież o „ilościową” obecność. Słowa Papieża wyrażają po prostu niekwestionowaną prawdę o obecności Ducha Świętego w ludzkości, pośród całej ludzkiej rodziny.
21. DV nr 23, s. 8.
22. Jan Paweł II, *Młodzież nadzieją Ewangelii*. Uroczystość Zesłania Ducha Świętego. Papieskie Orędzie na Światowy Dzień Misyjny (1985). OR 6(1985) nr 6-7, s. 32; zob. DV nr 7, s. 6.
23. Jan Paweł II, *Wdzięczność Kościoła Rzymskiego* (29 VI 1985). Uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła. OR 6(1985) nr 6-7, s. 6.
24. Tamże.
25. Jan Paweł II, *Zbudowani na fundamencie Apostołów składamy dzięki* (29 VI 1983). Uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła. Homilia podczas Mszy św. OR 4(1983) nr 5-6, s. 1.
26. Jan Paweł II, *Nieomyślność Kościoła – darem Chrystusa i nieodzownym warunkiem postęgi apostołskiej*. List Ojca Świętego do Konferencji Episkopatu Niemieckiego w związku ze sprawą prof. Hansa Künga (15 V 1980). OR 1(1980) nr 5, s. 20.
27. Tamże.
28. Tamże.
29. Tamże.
30. DV nr 64, s. 17. Dzieło zbawienia realizowane w życiu sakramentalnym nierozdzielnie związane jest z zagadnieniem kultu. Kultyczna, a więc uświęcająca działalność Ducha Świętego odbywa się w liturgii. Właśnie w liturgii uobecnianie są zbawcze owoce wysłużone przez Chrystusa. Mając na względzie interesujący nas temat, można by dostrzec wyjątkowe znaczenie liturgii jako przedmiotu dialogu pomiędzy Kościołem i judaizmem.
31. DV nr 63, s. 16n.; zob. tenże, *Obowiązek i prawo przepowiadania* (11 VIII 1985). Garoua. Msza św. o ewangelizację narodów. OR 6(1985) nr 9, s. 7.
32. RP nr 27, s. 12.
33. Jan Paweł II, *Zaangażowanie Kościoła katolickiego w ruch ekumeniczny jest nieodwracalne* (18 V 1985). Mechelen. Nabożeństwo ekumeniczne. OR 6(1985) nr nadzwyczajny II, s. 24; zob. tenże, *Chrzest – wydarzenie przeobrażające* (8 I 1989). Uroczystość Chrztu Pana Jezusa. OR 10(1989) nr 1-2, s. 4; tenże, *Wszyscyśmy w jednym Duchu zostali ochrzczeni* (31 I 1985). Latacunga. Spotkanie z Indianami. OR 6(1985) nr 2, s. 16n.
34. Tenże, *Obowiązek i prawo przepowiadania*, s. 8; zob. RP nr 27, s. 12; tenże, *Sakrament apostołstwa* (10 VI 1984). Zesłanie Ducha Świętego. Bierzmowanie. OR 5(1984) nr 6, s. 4n.; tenże, *Zróbcie miejsce Duchowi Świętemu* (2 IX 1988). Turyn. Msza św. i bierzmowanie. OR 9(1988) nr 9, s. 1, 22; tenże, *Przyjmijcie Dar Ducha Świętego, by nieść światu owoce pojednania i pokoju* (30 V 1982). Coventry. Homilia na Mszy św., podczas której Papież udzielił sakramentu bierzmowania. OR 3(1982) nr 6, s. 13.
35. Zob. nauka Jana Pawła II o Eucharystii: tenże, *Eucharystia jako Ofiara* (audiencja generalna 11 VI 1983). OR 4(1983) nr 5-6, s. 11n.; tenże, *Posiłek Eucharystyczny* (audiencja generalna 8 VI 1983). OR 4(1983) nr 5-6, s. 12; tenże, *Eucharystia jest Sakramentem pojednania* (audiencja generalna 5 VI 1983). OR 4(1983) nr 5-6, s. 12; tenże, *Eucharystia oznacza dziękczynienie* (audiencja generalna 20 V 1983). Mediolan. Adoracja Najświętszego Sakramentu na placu przed katedrą. OR 4(1983) nr 5-6, s. 13; tenże, *Eucharystia tłumaczy się przez miłość* (4 IV 1985). Wielki Czwartek. Msza św. Wieczery Pańskiej. OR

6(1985) nr 4-5, s. 10; tenże, *Eucharystia – dar ofiarowany wszystkim* (4 VI 1989). Rejkiawik. Homilia podczas Mszy św. OR 10(1989) nr 7, s. 25n.; tenże, *Duch Święty konstituuje Kościół przez Eucharystię* (audiencja generalna 13 IX 1989). OR 10(1989) nr 9, s. 5. Szczególne znaczenie i wymowę posiadają przemówienia Papieża głoszone w czasie Kongresów Eucharystycznych, w tym Kongresów również organizowanych w krajach zdominowanych przez religie niechrześcijańskie. Zob. Jan Paweł II, *Z Eucharystii wynika braterska gotowość dzielenia się* (9 VII 1980). Forboleza. Brazylia. Homilia podczas Mszy św. inauguracyjnej Kongresu Eucharystycznego. OR 1(1980) nr 9, s. 16n.; tenże, *Eucharystia – Sakrament miłości i służby* (9 III 1983). Port-au-Prince. Homilia na zakończenie Kongresu Eucharystycznego. OR 4(1983) nr 4, s. 27n.; tenże, *Eucharystia i Kościół* (21 V 1983). Mediolan. Homilia na zakończenie Krajowego Kongresu Eucharystycznego. OR 4(1983) nr 5-6, s. 18; tenże, *Eucharystia a rodzina chrześcijańska*. Orędzie Ojca Świętego w związku z przygotowaniem Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego w Nairobi. OR 5(1984) nr 8, s. 6; tenże, *Pierwszy Kongres Eucharystyczny w sercu Afryki* (16 VIII 1985). Nairobi. Przemówienie powitalne. OR 6(1985) nr nadzwyczajny II, s. 7; tenże, *Eucharystia jest wielką modlitwą o jedność* (18 VIII 1985). Nairobi. Spotkanie z przedstawicielami religii chrześcijańskich. OR 6(1985) nr nadzwyczajny II, s.13; tenże, *Dziękczynienie za Eucharystię* (18 VIII 1985). Nairobi. Anioł Pański z Papieżem. OR 6(1985) nr nadzwyczajny II, s. 10; tenże, *Eucharystyczne orędzie Kongresu*, s. 9; zob. tenże, *Polska droga do Eucharystii prowadzi przez Maryję* (8 VI 1987). Warszawa. Homilia podczas Mszy św. na rozpoczęcie II Krajowego Kongresu Eucharystycznego. OR 8(1987) nr 5, s. 9n.; tenże, *Zjednoczeni przez Eucharystię* (12 VI 1988). Reggio Calabria. Msza św. na zakończenie XXI Krajowego Kongresu Eucharystycznego. OR 9(1988) nr 7, s. 17n.; tenże, *Światowy Kongres Eucharystyczny w Seulu i pielgrzymka do Kościołów Dalekiego Wschodu* (audiencja generalna 18 X 1989). OR 10(1989) nr 10-11, s. 19n.; tenże, *Kościół adorujący Najświętszy Sakrament przypomina o potrzebie dialogu z Odkupicielem*.

36. Jan Paweł II, *Eucharystyczne Orędzie Kongresu* (18 VIII 1985). Nairobi. Zakończenie Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego. OR 6(1985) nr nadzwyczajny II, s. 9; zob. RP nr 27, s. 12.

37. Jan Paweł II, *Przysłiśmy błagać o dar Ducha Świętego*. Homilia Ojca Świętego (wigilia Zielonych Świąt 1986 r.). OR 7(1986) nr 5, s. 7.

38. DV nr 62, s. 16.

39. Tamże.

40. DV nr 25, s. 8; zob. RP nr 27, s. 12; zob. tenże, *Biskupstwo – sakrament drogi*. Ojciec Święty konsekruje nowych biskupów. OR 1(1980) nr 1-2, s. 21; tenże, *Upodobnieni do Chrystusa* (11 V 1984). Sampran, Tajlandia. Świecenia kapłańskie, OR 5(1984) nr 6, s. 23n.; tenże, *Głosząc Ewangelię pokoju, nieście nową nadzieję* (11 V 1984). Bangkok. Spotkanie z biskupami Tajlandii, OR 5(1984) nr 6, s. 25n.; tenże, *Posłannictwo wasze jest tak rozległe jak ludzkość* (9 IX 1985). Kara. Homilia podczas Mszy św. ze świętymi kapłańskimi, OR 6(1985) nr 8, s. 13n.; tenże, *Potrzeba profetycznego świadectwa obecności Kościoła* (13 X 1989). Dżakarta. Przemówienie do biskupów Indonezji, OR 10(1989) nr 12, s. 22.

41. RP nr 27, s. 12; zob. tenże, *Dziś zostaliście zaproszeni do Kany Galilejskiej* (17 VIII 1985). Nairobi. Msza św. dla młodzieży, OR 6(1985) nr nadzwyczajny II, s. 8. Nauczanie Jana Pawła II na temat sakramentu małżeństwa oraz na temat rodziny, zob. przede wszystkim FC; zob. tenże, *Rodzina chrześcijańska w kontekście afrykańskim* (3 V 1980). Kinszasa. Msza św. dla rodzin, OR 1(1980) nr 5, s. 8n; tenże, *Rodzina przedmiotem i podmiotem misji* (26 IX 1980). Otwarcie Synodu Biskupów 1980 r., OR 1(1980) nr 8, s. 1, 24; tenże, *Małżeństwo: ziemski obraz wspaniałości Boga* (31 V 1982). York. Msza św. dla rodzin. Homilia, OR 3(1982) nr 6, s. 15; tenże, *Analogia więzi małżeńskiej oraz więzi Chrystusa i Kościoła* (audiencja generalna 18 VIII 1982). OR 3(1982) nr 7-8, s. 12; tenże, *Małżeństwo jako sakrament. Małżeństwo w integralnym dziedzictwie Przymierza* (audiencja generalna 13 X 1982). OR 3(1982) nr 10, a. 4n.; tenże, *Małżeństwo jako sakrament. Sakramentalny „początek” małżeństwa w stanie pierwotnej sprawiedliwości* (audiencja generalna 6 X 1983). Podczas ceremonii sakramentu małżeństwa w bazylice św. Piotra. OR 4(1983) nr 9, s. 12; tenże, *Integralny sens znaku sakramentalnego małżeństwa* (audiencja generalna 4 VII 1984). OR 5(1984) nr 7, s. 6; tenże, *Odkupienie ciała a sakramentalność małżeństwa. Podsumowanie* (audiencja generalna 28 XI 1984). OR 5(1984) nr 11-12, s. 9; tenże, *Misja rodziny* (14 V 1985). Maastricht. Homilia podczas Mszy św. OR 6(1985) nr nadzwyczajny I, s. 16; tenże,

*Sakramentalność małżeństwa oraz duchowość małżeńska i rodzinna* (29 V 1987). Do uczestników zgromadzenia plenarnego Papieskiej Rady ds. Rodziny, OR 8(1987) nr 7, s. 8.

42. RP nr 29, 31, s. 12-14. O nauce Jana Pawła II na temat sakramentu pokuty, zob. przede wszystkim RP a także m.in. tenże, *Pokuta i pojednanie są podstawowym wymiarem chrześcijańskiej egzystencji* (31 X 1983). Przemówienie zamykające prace VI Zgromadzenia Generalnego Synodu Biskupów. OR 4(1983) nr 10, s. 16n.; tenże, *Człowiek, który rozgrzesza „in persona Christi”* (audiencja generalna 22 II 1984). OR 5(1984) nr 3, s. 26; tenże, *Pojednanie z Bogiem i braćmi* (audiencja generalna 29 II 1984). OR 5(1984) nr 3, s. 26; tenże, *Zadośćuczynienie* (audiencja generalna 7 III 1984). OR 5(1984) nr 3, s. 26n.; tenże, *Uznanie własnej winy* (audiencja generalna 14 III 1984). OR 5(1984) nr 3, s. 27; tenże, *Wyznanie grzechów* (audiencja generalna 21 III 1984). OR 5(1984) nr 3, s. 27n.; tenże, *Osobisty charakter przebaczenia* (audiencja generalna 28 III 1984). OR 5(1984) nr 3, s. 28. Zob. nadto tenże, *Podstawy sakramentalności całego życia chrześcijańskiego* (audiencja generalna 8 IX 1982). OR 3(1982) nr 9, s. 12n.; tenże, *Sakramenty Kościoła* (audiencja generalna 20 X 1982). OR 3(1982) nr 19, s. 5; tenże, *Chrystus ustanawia sakramenty życia Bożego* (audiencja generalna 13 VII 1988). OR 9(1988) nr 7, s. 7n.

43. Jan Paweł II, *Głoszenie Słowa i jedność chrześcijan* (6 II 1986). Goa. Msza św. na Campal Grounds. OR 7(1986) nr 2, s. 10.

44. DV nr 24, s. 8.

45. DV nr 22, s. 8.

46. DV nr 3, 4, s. 5. Zob. też Jan Paweł II, *Parakletos – Duch Prawdy* (audiencja generalna 17 V 1989). OR 10(1989) nr 5-6, s. 7.

47. DV nr 3, 4, 7, s. 5n.

48. DV nr 13, s. 6. Parakletos to nie tylko Pocieszyciel ale także Rzecznik i obrońca. Etymologiczna interpretacja pojęcia posiada zatem znaczący wpływ na interpretację rzeczową. Zob. Jan Paweł II, *Parakletos – Rzecznik i obrońca Apostołów* (audiencja generalna 24 V 1989). OR 10(1989) nr 5-6, s. 8.

49. Jan Paweł II, *Wielki spór świata ze Stwórcą o rodzinę* (25 III 1984). Rok Święty obchodzony w Rzymie przez rodziny. OR 5(1984) nr 3, s. 32.

50. DV nr 27, s. 9. Papież drugą część encykliki *Dominum et Vivificantem* zatytułował: *Duch, który przekonywa świat o grzechu*. Zwrócenie uwagi na tę formę działania Ducha Świętego jest znamienne. Jest to wyróżniająca się, podstawowa niejako, „funkcja” Ducha Prawdy posianego dla Kościoła i dla świata.

51. DV nr 29, s. 9.

52. DV nr 31, s. 9n.

53. DV nr 39, s. 11. Zob. też J. Hamer, *Duch Święty nie przestaje być stróżem nadziei*, OR 7(1986) nr 4, s.

4. Opracowanie kard. Hamera stanowi prezentację treści encykliki *Dominum et Vivificantem*. Zob. też Jan Paweł II, *Parakletos – Rzecznik i obrońca Apostołów*, s. 8.

54. Jan Paweł II, *Dary Ducha Świętego* (modlitwa niedzielna z Papieżem 2 IV 1989). OR 10(1989) nr 4, s. 7; tenże, *Dar Mądrości* (modlitwa niedzielna z Papieżem 9 IV 1989). OR 10(1989) nr 4, s. 8.

55. Jan Paweł II, *Dar Rozumu* (modlitwa niedzielna z Papieżem 16 IV 1989). OR 10(1989) nr 4, s. 8.

56. Jan Paweł II, *Dar Umiejętności* (modlitwa niedzielna z Papieżem 23 IV 1989). OR 10(1989) nr 4, s. 8.

57. Jan Paweł II, *Dar Rady* (modlitwa niedzielna z Papieżem 7 V 1989). OR 10(1989) nr 5-6, s. 11.

58. Jan Paweł II, *Dar Męstwa* (modlitwa niedzielna z Papieżem 14 V 1989). OR 10(1989) nr 5-6, s. 11.

59. Jan Paweł II, *Dar Pobożności* (modlitwa niedzielna z Papieżem 28 V 1989). OR 10(1989) nr 5-6, s. 11.

60. Tamże.

61. Jan Paweł II, *Dar Bojaźni Bożej* (modlitwa niedzielna z Papieżem 11 VI 1989). OR 10(1989) nr 5-6, s. 12.

62. DV nr 65, 66, s. 17. Zob. też J. Hamer, art. cyt., s. 4.

63. Tamże.

64. Tamże.

65. Jan Paweł II, *Abyśmy nieśli pokój, dając wspólne świadectwo*, s. 16).

66. Tamże.

67. Jan Paweł II, *To, co powinno stać się kontynuacją spotkania w Asyżu* (22 XII 1986). Przemówienie do Kurii Rzymskiej. OR 7(1986) nr 11-12, s. 32.

68. Jan Paweł II, *Dar Ducha Świętego* (audiencja generalna 25 V 1983). OR 4(1983) nr 5-6, s. 11.
69. Tamże; por. DV nr 2, s. 5.
70. Jan Paweł II, *Dar Ducha Świętego*, s. 11.
71. Tamże.
72. Jan Paweł II, *Pojednanie z Bogiem i pojednanie między ludźmi* (audiencja generalna 18 V 1983). OR 4(1983) nr 5-6, s. 11.
73. DV nr 10, s. 6.
74. Jan Paweł II, *Stworzenie nosi na sobie „ślady Trójcy”* (audiencja generalna 5 III 1986). OR 7(1986) nr 3, s. 10.
75. Tamże.
76. Jan Paweł II, *Niech wreszcie dojdą do głosu ci, którzy nie mają głosu* (4 II 1986). Kalkuta. Homilia podczas Mszy św. w Brigade Parade Grounds Park. OR 7(1986) nr 2, s. 7.
77. DV nr 11, 12, s. 6.
78. DV nr 53, s. 14.
79. DV nr 54, s. 14.
80. Jan Paweł II, *Jesteśmy gotowi współpracować z wami* (24 II 1981). Tokio. Przemówienie do przedstawicieli religii niechrześcijańskich. OR 2(1981) nr 6, s. 19.
81. Papież mówiąc o „Duchu Prawdy przekraczającym w swym działaniu widzialny obręb Mistycznego Ciała Chrystusa” nawiązuje do nauki Vaticanum II. Słowo – „przekraczający” wskazuje w pewnym sensie na „wychodzenie” Ducha Świętego poza obręb Kościoła. Posiada przy tym charakter eklezjocentryczny. J. Dupuis (*Jesus Christ and His Spirit. Theological Approaches*, Bangalore 1977) głosi, iż Duch Święty jest obecny zarówno w świecie (w tym w religiach niechrześcijańskich), jak i w Kościele. Pogląd ten również podziela Jan Paweł II.
82. DV nr 53, s. 14.
83. Tamże; zob. J. Hamer, art. cyt., s. 4.
84. *Sekty albo nowe ruchy religijne. Wyzwanie duszpasterskie*. Raport bieżący oparty na ok. 75 wypowiedziach i dokumentacji otrzymanej do 30 października '85 od regionalnych i krajowych Konferencji Episkopatów. OR 7(1986) nr 5, s. 5.
85. RH nr 18, s. 44n.
86. Tamże.
87. DV nr 55, 56, s. 14n.
88. RH nr 18, s. 44n.